Dziś: Pełna tabela loterii państwowej ze środowego ciągnienia

Orędownik

Cena egzemplarza 10 groszy

Ilustrowany dziennik narodowy i katolicki

Nr 142 Wydanie Ł. Rok 68 Piątek, dnia 24 czerwca 1938

Płk Sławek — marszałkiem Sejmu

Klub parlamentarny „Ozonu" nie zgłaszał swojej kandydatury — Płk Sławek wybrany 114 głosami na 176 obecnych

Warszawa. (Tel. wł.). Od rana w Sejmie toczyły się nieustanne narady. Posiedzenie Klubu Parlamentarnego „Ozonu" trwało aż do rozpoczęcia się plenum Sejmu. Zarząd zaproponował wolną rękę w wyborze marszałka. W dyskusji zaznaczyło się przemówienie pos. Miedzińskiego, który wystąpił przeciwko płkowi Sławkowi.

Po otwarciu obrad Izby gen. Żeligowski zgłosił kandydaturę płka Sławka, a pos. Kopeć — dra Ignacego Nowaka, „naprawiacza" ze Śląska, który swego czasu po Brześciu złożył mandat poselski.

O godz. 11 ogłoszono wynik wyborów. Na 176 posłów oddano 32 kartki białe. Na płka Sławka padło 114 głosów, a na dra Nowaka — 30.

Wicemarszałek Schaetzel oświadczył, że został wybrany p. Walery Sławek i zwrócił się do niego z zapytaniem, czy przyjmuje wybór. Płk Sławek poprosił o dwugodzinną przerwę, którą zarządzono, i wyjechał na Zamek.

O godz. 12,30 nowy marszałek po godzinnej rozmowie z p. Prezydentem powrócił do Sejmu. Płk Sławek przyjął wybór.

W uzupełnieniu należy dodać, że we wtorek wieczorem odbyła się narada płka Sławka z najbliższymi przyjaciółmi, podczas której ostatecznie zdecydował się przyjąć kandydaturę. Postanowienie to posiada swoją wymowę polityczną, gdyż po głosowaniu nowo wybrany marszałek przed wyrażeniem zgody na przyjęcie godności przyjętym w obecnym Sejmie zwyczajem udaje się do P. Prezydenta na rozmowę, co też uczynił i płk Sławek, który nie był na Zamku od lata 1935 r. tj. od chwili, kiedy ustąpił ze stanowiska szefa rządu.

Warszawa. (Tel. wł.) Rozmowa marszałka Sejmu, płka Walerego Sławka na Zamku u P. Prezydenta trwała przeszło godzinę. Pan Sławek po powrocie do Sejmu przez pewien czas opracowywał swoje przemówienie, które miał wygłosić, po czym zostało posiedzenie wznowione przez urzędującego wicemarszałka Schaetzla.

Na zapytanie przewodniczącego płk Sławek oświadczył, że wybór przyjmuje. Następnie wygłosił krótkie przemówienie, w którym wskazał konieczność przestrzegania prawa w pracach parlamentarnych.

Wieczorem rozpoczęły się obrady poszczególnych komisyj, jak oto: zdrowia publicznego, gdzie poseł ks. Lubelski rozpatrywał projekt ustawy o pracy lekarzy, oraz komisji pracy.

Pos. Kopeć, który zgłosił kandydaturę posła Ignacego Nowaka, w wywiadzie dziennikarskim, oświadczył, że w parlamencie przewodnictwo w poszczególnych jego członach przynależy najsilniejszym ugrupowaniom. „Ozon" swym zachowaniem dał do poznania, że w obecnej chwili najsilniejszym ugrupowaniem nie jest. Wobec tego trzeba było wybrać człowieka, odpowiadającego powadze instytucji. Nowy marszałek powinien między innymi zwracać uwagę na zmianę ordynacji wyborczej, która jest najważniejszym obecnie zadaniem.

Wybór posła Sławka wywołał rozmaite komentarze w kołach parlamentarnych. W kołach politycznych zwracają uwagę, że oddali za nim głos Ukraińcy z Małopolski i Wołynia oraz czterej Żydzi.

W kołach politycznych mówią, że w chwili obecnej poseł Sławek nie będzie mógł postępować tak, jak postępował dotąd — z ubocza, ale będzie musiał postępować tak, jak tego wymaga stanowisko marszałka. (w)

Czy inż. Adam Doboszyński zostanie zwolniony?

Zabiegi pisarzy katolickich celem wydostania autora „Gospodarki Narodowej" z więzienia

Kraków. (Tel. wł.) Koło katolickich pisarzy ma rozpocząć starania w celu zwolnienia z więzienia inż. Adama Doboszyńskiego.

W kołach tych panuje poruszenie z powodu niepewności losu inż. Doboszyńskiego. Przypomina się, że literaci tacy, jak Dembiński i Jędrykowski, mający nieraz po 4—5 lat więzienia do odsiedzenia, byli już po kilku miesiącach zwolnieni z więzienia za niewielką kaucją. Inż. Doboszyński napisał w więzieniu obszerne studium na temat ustroju politycznego, oparte na katolickich zasadach narodowych. Dzieło to, będące odpowiednikiem niejako w dalszym ciągu „Gospodarki Narodowej", potrzebuje jeszcze wygładzenia i mogłoby ukazać się w druku kilka miesięcy po wypuszczeniu inż. Doboszyńskiego na wolność.

Katoliccy pisarze uważają, że ukazanie się książki o ustroju narodowym byłoby bardzo na czasie i uzupełniłoby lukę istniejącą w tej dziedzinie naszej literatury politycznej oraz mogłoby wskazać społeczeństwu kierunek rozwoju naszego ustroju politycznego i zamierzają wszcząć jak najintensywniejsze zabiegi celem wydostania się inż. Doboszyńskiego z więzienia.

Sprawa przemytu stu milionów koron

Rozmowa telefoniczna policji ze zbiegłą za granicę wspólniczką malwersantów

Praga (ATE). Wielka afera przemytniczo-walutowa, wykryta ostatnio na lotnisku praskim, zatacza coraz szersze kręgi.

Czeskie władze śledcze ustanowiły ścisłą kontrolę centrali telefonicznej, w przekonaniu, że zbiegła za granicę utytułowana wspólniczka przemytników, będzie niewątpliwie usiłowała nawiązać kontakt ze swymi towarzyszami w Pradze. We wtorek istotnie zgłosiła się ona telefonicznie z Rotterdamu, gdzie zamieszkała w hotelu „Weimar". Ponieważ osoba ta wyjechała bez pieniędzy, a jej wspólników z pieniędzmi zatrzymano na lotnisku praskim, domagała się ona kategorycznie nadesłania jej większej sumy grożąc, iż w przeciwnym razie powróci do Pragi i zdemaskuje całą aferę.

Policja czeska, która przejęła tę rozmowę, usiłowała nakłonić zawiedzioną wspólniczkę do powrotu do Czechosłowacji.

W związku z aferą aresztowano w Pradze 2 włamywaczy. Władze miejscowe trzymają w dalszym ciągu wszystkie nazwiska w ścisłej tajemnicy.

WYŚCIG O PANOWANIE W POWIETRZU



Samolot startujący i lądujący bez rozbiegu (autożyro) nowej konstrukcji niemieckiej prof. Fockego. Samolot ten staje do konkurencyj o rekordy.



SREBRNY SKARBIEC

Poza tą rozwartą bramą ze stali wagi 30 ton, prowadzącą do sklepionego podziemia w West Point koło N. Jorku, ma być schowanych 126 000 ton srebra

Niemcy dostarczają broń „czerwonej" Hiszpanii

Warszawa. (Tel. wł.) W dzisiejszym numerze „Journal des Debats" dziennikarz Le Bruyere, zwalczający z całą bezwzględnością Barcelonę i Walencję, zamieszcza rewelacyjną wiadomość, że większa część broni dostarczana „czerwonej" Hiszpanii jest pochodzenia niemieckiego. Rzesza dostarcza „czerwonej" Hiszpanii broń dlatego, że pragnie w ten sposób zdobyć potrzebne dewizy, a poza tym dlatego, że w ten sposób przedłuża się wojna domowa, która leży w interesie Rzeszy. (w)

Hitlerowcy pozbywają się przeciwników

Warszawa. (Tel. wł.) Jak donoszą z Berlina, Himmler podjął śledztwo przeciwko gen. Fritschowi z art. 193, tzn. z powodu homoseksualizmu. (w)

Mąż Barbary Hutton kidnapperem

Londyn. (PAT) Sprawa zamierzonego porwania synka Barbary Hutton przybiera obrót niezwykle sensacyjny.

Okazuje się, że nie jest to sprawa o posmaku przestępczym i żaden amerykański gangster nie jest w nią zamieszany. Ma to być natomiast akt szaleństwa na tle konfliktu między małżonkami, w którym głównym aktorem jest mąż Barbary Hutton i ojciec dziecka hr. Haugwitz - Reventlow. On jest właśnie tym tajemniczym osobnikiem, na którego Scoland Yard polecił zwrócić baczną uwagę w portach i lotniskach, pragnąc zapobiec jakimkolwiek nieopoczytalnym krokom ze strony młodego arystokraty duńskiego.

Hr. Haugwitz - Reventlow bawił ostatnio w Danii.

Wycofanie ochotników cudzoziemskich z Hiszpanii postanowione

Projekt angielski został przyjęty w całości przez wszystkich delegatów — Granica francusko-hiszpańska będzie zamknięta dla transportu broni i amunicji

Londyn (Tel. wł.) W Foreign Office odbyło się posiedzenie głównej komisji londyńskiej Komitetu Nieinterwencji, pod kierownictwem lorda Plymoutha. Przedmiotem dyskusji był tekst rezolucji angielskiej w sprawie rozszerzenia nieinterwencji oraz wycofania ochotników cudzoziemskich z Hiszpanii. Osiągnięto porozumienie co do wszystkich puktów projektu rezolucji.

Najważniejszym punktem było uzyskanie zgody Rosji. Delegat sowiecki Kagan złożył oświadczenie wyrażające zasadniczą zgodę Sowietów.

Lord Plymouth przyjął do wiadomości oświadczenie delegata sowieckiego i komisja przystąpiła do opracowywania tekstu not, które mają być wysłane do obu stron w Hiszpanii.

Londyn (PAT) Reuter donosi, że w Komitecie Nieinterwencji osiągnięto daleko idące porozumienie.

Brytyjskie koła polityczne wyrażają zadowolenie z powodu faktycznego zamknięcia granicy francusko-hiszpańskiej dla transportów broni i amunicji.

Delegacje włoska i sowiecka również są zadowolone z postępów osiągniętych podczas obrad komitetu.

W Paryżu panuje przekonanie, iż porozumienie będzie mogło wejść szybko w stadium realizacji ze względu na widoczną dobrą wolę rządu włoskiego. Uważa się też, że porozumienie to umożliwi szybką ratyfikację układu angielsko-włoskiego z 16 stycznia 1938 r. a tym samym podjęcie rokowań francusko-włoskich.

Techniczna strona wykonania planu brytyjskiego

W sobotę, a najpóźniej w poniedziałek odbędzie się plenarne posiedzenie podkomitetu, na którym całokształt planu brytyjskiego zostanie zaaprobowany, po czym plan skierowany zostanie do obu rządów hiszpańskich z prośbą o rychłe przyjęcie.

W każdym razie wysłanie do obu Hiszpanii mieszanych komisyj dla rozpoczęcia obliczania i segregowania obcych oddziałów, co stanowi pierwszy etap planu brytyjskiego, nie może nastąpić wcześniej niż w najlepszym wypadku za 4 tygodnie. Sama akcja obliczania i segregowania obliczana jest na dwa miesiące.

W kołach zbliżonych do Chamberlaina wyrażają nadzieję, że ten okres dwumiesięczny doprowadzić może do pewnej przerwy w akcji bojowej na frontach i, że w ten sposób będzie można doprowadzić do rozejmu.

Co o tej sprawie myśli gen. Franco

Korespondent polityczny „Evening News" donosi, że Mussolini dowiadywał się o stanowisko gen. Franco co do możliwości zawieszenia broni w Hiszpanii. Doniesiono mu o całkiem negatywnym ustosunkowaniu się gen. Franco do takiej koncepcji.

Gen. Franco — jak twierdzi „Evening News" — jest zdania, że potrafi wygrać wojnę bez pomocy włoskiej i zmusić stronę przeciwną do zupełnej kapitulacji.

Kredyty dla rolnictwa w roku 1938-39

Uchwały Komitetu Ekonomicznego Ministrów

Warszawa (PAT). Odbyło się pod przewodnictwem p. wicepremiera inż. Eugeniusza Kwiatkowskiego posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Ministrów.

Postanowiono w roku gospodarczym 1938/39 uruchomić dla rolników kredyty zaliczkowe i rejestrowe pod zastaw zbóż w wysokości 40 milionów zł rejestrowego i 15 milionów zł zaliczkowego. Kredyt rejestrowy będzie oprocentowany w wysokości 4½, a zaliczkowy — 4 pct w stosunku rocznym. Jednocześnie upoważniono instytucje kredytowe na zaliczkowanie do wysokości 25 procent przewidywanego kredytu jeszcze przed załatwieniem wymaganych formalności.

Uruchomi się dalsze kredyty zastawowe zbożowe dla instytucyj handlowych, przedsiębiorstw, spółdzielni i central, zajmujących się zawodowo skupem lub przetwórczością produktów rolnych. Wysokość oprocentowania wynosić będzie dla pożyczkobiorcy 5 pct w stosunku rocznym. Rozszerzone zostaną ponadto kredyty zastawowe na artykuły pastewne i roślinne.

Szybkie uruchomienie uchwalonych kredytów rejestrowych i zaliczkowych powinno pozwolić — w drodze dopływu kapitału obrotowego do rolnictwa — na bardziej równomierne rozłożenie podaży płodów rolnych przez przeciąg całego roku.

Ponadto Komitet Ekonomiczny Ministrów m. in. uchwalił wypłatę specjalnej dywidendy dla akcjonariuszów mniejszości Zakładów Żyrardowskich S. A. oraz powziął postanowienie w sprawie udziału Polski w nowojorskiej wystawie światowej w 1939 r.

Prezydent Benesz wierzy w pokój

Pacyfistyczne wyznanie wiary prezydenta Czechosłowacji w wywiadzie z Knickerbockerem

Warszawa. (Tel. wł.) W prasie ogłoszono wywiad znanego dziennikarza amerykańskiego Knickebockera z prezydentem Czechosłowacji — Beneszem.

Benesz oświadczył, iż jego zdaniem wojny nie będzie. Jest co do tego głęboko przekonany pomimo, że za granicą są innego zdania i sądzą, że wojna jest nieunikniona. Powodem jego optymizmu jest fakt, że układ sił na świecie, ściśle mówiąc w Europie, dąży raczej ku pokojowi. Dla utrzymania pokoju trzeba zachowania tego dążenia i skonsolidowania sił.

Tę terminologię dyplomatyczną można ująć w inne słowa: Czechosłowacja, Francja, Anglia i Rosja Sowiecka stanowią zbyt groźną siłę dla Niemiec, które nie odważą się rozpocząć z państwami tymi wojny dopóty, dopóki te narody wytrwają w swym postanowieniu pracy dla pokoju.

Na zapytanie, czy czas nie może wpłynąć na stan obecny, prezydent Benesz odpowiedział, że czas pracuje raczej na rzecz pokoju. Wszelka konkurencja musi mieć swój kres. Tak samo skończyć się musi wyścig zbrojeń. Niektóre narody osiągnęły niemal maksimum swoich możliwości i wtedy staną u tego kresu, bo żadne państwo nie może bez ograniczeń wzmagać swoich zbrojeń — tak, jak drzewo nie może bez końca rosnąć. Sądzi, że dla pokoju nie jest możliwe nieustanne życie pod znakiem maksymalnych zbrojeń. Wymaga to zbyt wielkiego wysiłku ekonomicznego i nerwowego. Gdy granica zbrojeń zostanie osiągnięta, nastąpi okres, w którym można się spodziewać rozpoczęcia międzynarodowej akcji w kierunku rozbrojenia lub ustalania praw.

— Ale świat nie miał przecież trwałego pokoju — wtrącił dziennikarz.

— To prawda — odpowiedział prezydent Benesz — ale nigdy jeszcze konsekwencje wojny światowej nie były tak straszne i tak powszechnie stosowane. Po raz pierwszy w historii wszyscy sobie zdają sprawę z tego, że powtórna wojna światowa oznaczałaby koniec cywilizacji, że zwycięzca wojnie nikt nie będzie zwycięzcą, ale tym, który traci.

Prezydent Benesz jest przekonany, że Niemcy nie odważą się rozpocząć wojny i, że nikt nie będzie chciał wziąć na siebie odpowiedzialności za rozpoczęcie wojny. Prezydent Benesz miał widocznie na myśli, że jeżeli Niemcy zaatakują Czechosłowację, która się będzie broniła, jej przyjaciele postarają się o rozpoczęcie wojny światowej, z której Rzesza nie może wyjść zwycięsko.

Optymizm prezydenta Benesza opiera się poza tym na tzw. czeskiej linii Maginota. (w)

Zatarg turecko-ligowy

Genewa (ATE) W kołach ligowych rozeszła się dziś pogłoska, że Turcja przysłała na ręce sekretarza generalnego Ligi Narodów zawiadomienie, iż rząd turecki zerwał wszystkie stosunki z komisją ligową mającą przeprowadzić wybory w sandżaku Aleksandrety.

Jednocześnie rząd turecki miał zażądać zniesienia wymienionej komisji, a jeżeliby to nie nastąpiło, Turcja wzięła, by pod rozwagę ewentualność wystąpienia z Ligi Narodów.

W Palestynie wciąż wre

Jerozolima (PAT) Pomiędzy oddziałami wojska a bandami terrorystów doszło do regularnej bitwy w okręgu Nablus Dżenin.

Pod Roszpina zastrzelono jednego Żyda, a drugiego zraniono. Pod Nablus rzucono bombę, która wybuchła pod przejeżdżającym samochodem ciężarowym, wskutek czego jadący żołnierz został ciężko ranny.



Z miejscowości Larvik, portu położonego w południowej Norwegii, donoszą o katastrofie, która wydarzyła się z samochodem ładowanym na prom komunikacji z wybrzeżem duńskim. Wóz wpadł do morza, przy czym dwie kobiety utonęły.

*

W Alpach austriackich spadło w przepaść 3 turystów: nauczyciel szkoły średniej oraz 2 przewodników, ponosząc śmierć na miejscu.

*

Śledztwo prowadzone w Konstantynopolu w sprawie kradzieży słynnego egzemplarza starożytnego Ewangelii, kunsztownie iluminowanego, przerwane zostało sensacyjnym wypadkiem. Mianowicie główny wikariusz patriarchatu wschodniego otrzymał wiadomość telefoniczną od osoby nieznanej, która oświadczyła, że egzemplarz Ewangelii jest zakopany w ogrodzie pałacu patriarchy. Poszukiwania zakończyły się odnalezieniem skradzionej Ewangelii.

O statucie dla mniejszości

Praga (ATE) Komitet Polityczny Ministrów obraduje w tempie przyśpieszonym, przygotowując statut mniejszości narodowych. Z kół dobrze poinformowanych dowiadujemy się, że we wtorek ostatecznie zakończono prace nad częścią, poświęconą autonomii w dziedzinie szkolnictwa mniejszościowego.

Obok tych prac Komitetu, Rada Ministrów zajmuje się budżetem na rok przyszły. Rozważając szczegółowy plan poszczególnych pozycyj, miarodajne czynniki muszą przede wszystkim zastanowić się nad znalezieniem wyjścia z położenia, jakie nastąpi po wprowadzeniu w życie statutu narodowościowego. Będzie to sprawa z punktu widzenia gospodarki państwa dość kłopotliwa.

Nie będzie portu morskiego w Kownie

Ryga. (PAT) Doonszą z Kowna, że zarząd dróg wodnych rozpatrywał projekt budowy w Kownie portu morskiego. Prace nad pogłębieniem koryta Niemna pochłonęły ponad 50 milionów litów, przeto realizacji tego projektu zaniechano, natomiast postanowiono wybudować wielki port rzeczny kosztem 10 milionów litów.

Nowi dziekani

Warszawa. (Tel. wł.) Na wyższych uczelniach warszawskich dokonane zostały wybory dziekanów: Na Uniwersytecie Warszawskim dziekanem wydz. prawnego został prof. Roman Rybarski, na wydziale humanistycznym — prof. Arnold, na lekarskim — prof. Grzywo-Dąbrowski, na wydziale farmaceutycznym — prof. Witanowski. Na Politechnice: na wydziale inż. lądowej — prof. Antoni Ponikowski, mechanicznym — prof. Wacław Pogorzelski, elektrycznym — prof. Pożaryski, na glodezji — prof. Urbanowski, na architekturze — prof. Bryła. (w)

Nowe fabryki w COP-ie

Warszawa. (Tel. wł.) W rejonie COP-u powstanie wiele rozmaitych fabryk. M. i. powstanie fabryka samochodów i motocykli oraz drożdżownia, na którą Ministerstwo Skarbu wydało już zezwolenie.

Koło Radomia powstanie fabryka sprzętu elektro - komunikacyjnego. W Końskich fabryka maszyn rolniczych. W Dzikozach koło Sandomierza fabryka przetworów owocowych. Koło Dębicy fabryka syntetycznego kauczuku. Koło Sędziszowa fabryka przemysłu drzewnego. W fabrykach tych znajdzie zatrudnienie około 2500 robotników.

Istnieje plan połączenia nową linią kolejową COP-u z okręgiem naftowym przez linię kolejową Krosno — Przybyszówka. (w)

Wiadomości

Z Polski do Rygi przybyła delegacja departamentu dróg wodnych Min. Przem. i Handlu z dyr. Romanowskim na czele. Delegacja zapozna się ze sposobami pracy przy budowie wielkiej elektrowni Kiegumis nad brzegiem Dźwiny.

W Rydze podpisano koncesję na eksploatację linii lotniczej Warszawa — Helsinki przez tow. „Lot". Koncesja oparta jest na konwencji lotniczej polsko-łotewskiej.

Na konferencji geodezyjnej państw bałtyckich w Kownie przedstawiciel polskiej delegacji prof. astronomii Uniwersytetu Jagiellońskiego Banasiewicz zapoznał audytorium z nową własną metodą obliczeń geodezyjnych i astronomicznych.

Poseł włoski w Pradze min. Faccendi został odwołany ze swej placówki. Odwołanie pozostaje podobno w związku z ostatnio zapowiedzianymi zmianami na odcinku włoskiej służby zagranicznej.

W węgierskich kołach politycznych komentują oświadczenie posła dra Eckhardta, że rozwiązanie parlamentu węgierskiego nastąpi już z początkiem przyszłego roku, po czym zarządzone zostaną nowe wybory na zasadzie nowej tajnej ordynacji wyborczej.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na budowę kaplicy w Hryńkach na Wołyniu

Franciszek Lexandrowicz, Poznań, 10,—. Uczniowie kl. I lic. przy gimn. im. Paderewskiego 11,—. Izydor Modecki 3,—. W. Klepaczewska, Toruń, 2.—. Aleksander Skiera, Śrem, 1,—, razem z poprzednio pokwitowanymi 408,50 zł.

Na Związek Polek dla popierania ubogich kościołów na Kresach Wschodnich wypłaciliśmy dnia 21. 6. 1938 r. na ręce skarbniczki, p. Losterowej. 121,— zł.

Na pomnik Serca Jezusowego: Maria Zegotto, Czacz, 3,—, razem z poprzednio pokwitowanymi 49,50 zł

Z NASZEGO STANOWISKA

O poszerzenie polskości

Wiek obecny, a szczególnie dzisiejsza chwila dziejowa, są epoką na wskroś nacjonalistyczną. Budzą się do życia narody, wzrasta ich świadomość i duma, odradzają się zagubione przez wieki dusze i przyznają do wspólnoty narodowej.

Na czoło najbardziej ambitnych narodów wysunęli się Niemcy, dokonawszy kolejno zespolenia wewnętrznego, zniesienia okupacji, zjednoczenia dwu państw niemieckich, a obecnie rozsadzają jak dynamit państwa, w których granicach znalazły się politycznie jednolite, jak bryła, mniejszości niemieckie. Nie ma prawie państwa w środkowej Europie, gdzie by nie było kłopotu z mniejszością niemiecką. Co więcej, mniejszość ta dzięki swej imponującej zwartości narodowej grozi rozbiciem państw, w których się znajduje.

Takim państwem, które całą swoją politykę nastawiać musi pod kątem widzenia sprawy niemieckiej, jest Czechosłowacja. Za przykładem Niemców budzą się inne narodowości, jakie i gdzie, to powszechnie wiadomo.

Budzą się, niestety bardzo powoli, i Polacy. A jest nas poza granicami państwa 8 milionów, w Europie i za Oceanem.

Moglibyśmy dzisiaj być jednym z najtęższych partnerów na świecie. Ale aby być mocarstwem narodowym, trzeba uznania pełnej, bezkompromisowej i jedynej idei narodowej.

Wtedy, gdy naród staje się monolitem, zanikają marne wewnętrzne różnice, budzą się martwe dusze, nikną jak proch pod młyńskim kamieniem obce żywioły i fala narodowego entuzjazmu rozlewa się szeroko poza brzegi państwowe.

Polska mogłaby zebrać imponujące żniwo narodowe. Przecież u nas dziś stosunki narodowościowe są całkowicie prymitywne, mniej, niż średniowieczne! To jest groźne, bo po nasz naród przychodzą obcy i wynaradawiają go.

Ileż to w Niemczech i Gdańsku nawet przywódców hitlerowskich nosi polskie nazwiska, a jaką strasznie palącą raną był górnośląski proces N. S. D. A. P.! Przede wszystkim w Niemczech półtora miliona, a może i więcej dusz — na Warmii, Mazurach, Pomorzu, w Babimoście, Kramsku, Dąbrówce, na Śląsku, na Łużycach (bo Łużyczanie to nasi plemieńcy — mają tzw. język lechicki), w Westfalii. Te półtora miliona dusz polskich jest przemocą lub dobrowolnie wciśnięte w dyby germańskiego życia. To jest siła, która przy mądrej polityce entuzjazmu narodowego mogłaby zburzyć potęgę niemiecką.

Polacy w Czechosłowacji prócz bohatersko walczącej gromady przedstawiają żałosny obraz. Na Śląsku Zaolzańskim, na Spiszu i Orawie mówi z nich wielu jakąś wstrętną mieszaniną polsko-słowacko-czeską, przypominając ze swej świadomości naszych wschodnio-kresowych „tutejszych".

Zwłaszcza grupa wcale poważna, tzw. Ślązakowców, wynarodowionych Polaków, jest wymowną raną naszej okaleczałej świadomości narodowej. Niestety, bywa i na Śląsku za Olzą, że Polacy uważają się za Niemców.

Za Niemców lub Litwinów uważa się sporo Polaków na Litwie.

Ale największą hańbą, ostatnio powoli zmywaną (Hryńki, szlachta zagrodowa), a która jest naszą przede wszystkim winą, to uważanie się Polaków za Rusinów. Szczególnie przykre jest tworzenie przez nas „narodu białoruskiego" z ludu, mówiącego skażoną polszczyzną. Ostatecznym objawem upokorzenia są bezpańscy Poleszucy.

To wszystko jest do odzyskania. Z tego ma powstać Wielka Polska. Ale najpierw muszą być ci, co chcą odbierać. To jest straszne, że tych jest niewielu. A od nich zależy cała nasza przyszłość! Kto nie ma w sobie dostatecznej wiary, niech spojrzy na heroiczny bój polskości za zachodnim kordonem, bój zwłaszcza obecnie groźny i zwycięski, bój toczony bez naszej wiedzy i wiary.

JAN BIELATOWICZ

Żydowskie „trzy grosze" w sprawie Czechosłowacji

P. Apolinary (!) Hartglas opisuje na łamach żydowskiego „Nowego Dziennika" w sposób barwny i symboliczny, jak to „mały Dawid" (!), niepozorna, drobna Czechosłowacja, umiała w sposób skuteczny przeciwstawić się siedemdziesięciopięciomilionowej Rzeszy w sprawie sudeckiej. Na co nie ważyła się Francja, do czego zabrakło chęci i odwagi Anglii — to zrobiły małe Czechy. „Małe Czechy powiedziały: „Nie!" Małe Czechy powiedziały: „Halt! nie jesteśmy Austrią. Dobrowolnie nie ustąpimy". I zrobiły niewiele: zmobilizowały zaledwie jeden czy dwa roczniki. I to już wystarczyło. Zdumione Niemcy się zawahały, stanęły, zaczęły się cofać coraz szybciej, aż popędziły wreszcie, krzycząc „Policja! Policja!"

Po tych faktach pojmowanych typowo po żydowsku — zdaniem p. Hartglasa — pozycja międzynarodowa Trzeciej Rzeszy zachwiała się, a powaga jej dyktatury zbladła. Dlatego trzeba się liczyć z dalszymi atakami Niemiec na Czechosłowację, bo „dyktatorom — rekapituluje swoje na ogół słuszne wywody p. Hartglas — nie wolno przegrywać, nie wolno ustępować. Ale już się boją. Muszą więc szukać honorowego wyjścia z sytuacji. Próbują rozsadzić Czechosłowację od wewnątrz. Szczują nie tylko sudeckich Niemców, lecz i Węgrów, Rusinów, Słowaków ks. Hlinki, nawet Polaków." (A teraz słuchajmy — przyp. red.) „To do niczego nie doprowadzi: zawsze pozostanie przeszło dziesięć milionów Czechów i nieprzekupionych przez Węgry i Niemcy Słowaków, oraz Żydów, a ci twardo, jak jedno: „Ne damy se!"

Jak z tych końcowych wywodów p. Hartglasa wynika, losy Czechosłowacji zawisły po prostu od niemożliwości przekupienia Żydów, bo wszyscy inni są do kupienia... Jest to typowo żydowska metoda wtrącania się w nie swoje sprawy i wygrywania przy tym własnych interesów. Na szczęście świat już jest tak uświadomiony, że narody załatwiają swoje sprawy bez pośrednictwa krakowskich czy innych Żydów...



MILIONOWE MIASTO POD GRADEM BOMB
Kanton, stolica Chin południowych, ucierpiał w ostatnim czasie wiele wskutek ataków lotnictwa japońskiego.

Przypomnienie

W związku z uwagami naszymi wczorajszymi na temat istniejącej jakoby — według artykułu „Gazety Polskiej" — „zasadniczej zbieżności programu i światopoglądu" piłsudczyków i obozu narodowego przypominamy za „Warsz. Dziennikiem Nar." zapowiedź „zniszczenia endecji do cna, do ostatka, na śmierć", z jaką po przewrocie majowym wystąpił czołowy organ piłsudczyków „Głos Prawdy" (r. 1926, nr 62). Zapowiedź ta brzmiała, jak następuje:

„Poza całym jarmarkiem partyjnym, poza stronnictwami... istnieja w Polsce dwa obozy — mafia endecka i piłsudczycy...

„I między tymi właśnie obozami odbywa się walka najistotniejsza — walka o duszę polską.

„Ale ta walka nie jest skończona. Podejmujemy ją i toczyć ją będziemy dalej — aż do końca. Nakazuje to nam nasz obowiązek.

„Albowiem porozumieć się i zbliżyć można z każdą partią robotniczą, włościańską, obszarniczą, przemysłową... Ale wy, panowie z mafii endeckiej — reprezentujecie tylko tchórzostwo (!) narodowe.

„I dlatego nie może być z wami ani zgody, ani ugody. I dlatego zniszczyć was musimy do cna, do ostatka, na śmierć.

„Gdyż dopóki żyje i porusza się mafia endecka — walka o niepodległość Polski nie jest jeszcze skończona."

Tyle wówczas „Głos Prawdy". A dzisiaj czytamy w „Gazecie Polskiej", również czołowym organie piłsudczyków, o — „zbieżności podstawowych założeń piłsudczyków z założeniami grup narodowych".

Jakoś — nie zdołali „zniszczyć endecji" ani „do cna", ani „do ostatka" ani „na śmierć", tak, jak później min. Raczkiewicz nie zdołał społeczeństwu zasugerować „inteligentnej" koncepcji, zestawiającej obóz narodowy na równi — z komunistami.

Obóz narodowy dokonał tymczasem olbrzymiej pracy ideowo-politycznej, która pchnęła opinię publiczną tak wybitnie w kierunku narodowym, że z tego obrotu rzeczy musiał konsekwencje wyciągnąć nawet obóz „sanacyjny", do niedawna skazujący ruch narodowy — „na śmierć". I praca ideowo-polityczna będzie przez Stronnictwo Narodowe prowadzona konsekwentnie dalej w warunkach takich czy innych, bo tego wymaga dobro narodu i państwa.

Satysfakcja dla Pomorzan

Jak już informowaliśmy, generalny inspektor sił zbrojnych, marsz. Śmigły-Rydz spędził dwa dni w Toruniu, gdzie m. i. wręczono mu dyplom obywatelstwa honorowego stolicy Pomorza.

We wniosku, przedstawionym toruńskiej radzie miejskiej w sprawie uchwalenia obywatelstwa honorowego marsz. Śmigłemu-Rydzowi podkreślił zarząd miasta, iż przedkłada wniosek

„chcąc dać wyraz kultu dla bohaterskiej armii polskiej"...

a radni miejscy uchwalając wniosek zarządu miejskiego, potwierdzili ponownie wolę rady miejskiej i ludności stolicy Wielkiego Pomorza uczczenia armii polskiej

„...pomni licznych związków, jakie łączyły miasto nasze przez cały szereg ubiegłych stuleci z wojskiem polskim..."

„...wyrażając nasz głęboki hołd dla bohaterskiej Armii Polskiej, obdarzamy jej wodza najwyższą godnością, jaką rozporządzamy..."

W dworze Artusa wygłosił marsz. Śmigły-Rydz przemówienie do członków Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego, w którym m. i. powiedział:

„...na każdym prawie kroku spotykam się z taką tężyzną moralną, z takim patriotyzmem, z taką rozsądną myślą obywatelską, iż moglibym pomyśleć, że tak jest w całej Polsce..."

W czasach, gdy wojewodami na Pomorzu byli pp. Lamot-Wrona i Kirtiklis (a to dawno nie było) — przypomina słusznie „Warsz. Dz. Narodowy" — inaczej mówiło się o Pomorzanach. Hasłem były wówczas uwagi: „zakute łby" i... „w szczękę".



Echa opróżnienia fotelu wiceprezydenta m. Krakowa

W Krakowie mówi się już o następcy dra Radzyńskiego na fotelu wiceprezydenta miasta. Przeważnie wymienia się jako przyszłego wiceprezydenta obecnego ławnika miejskiego, b. min. inż. Dudeka. Prasa natomiast notuje pogłoskę, jakoby wiceprezydenturę miał otrzymać dr Saloni, obecny wicewojewoda śląski.

B. wiceprezydent, dr Radzyński, był już wezwany do wojewody krakowskiego w związku z zarzutami, jakie przeciw niemu podniesiono na Radzie Miejskiej, a które doprowadziły go do „rezygnacji" ze stanowiska wiceprezydenta miasta.

Wyjazd Prezydenta R. P. na wywczasy

Warszawa. (Tel. wł.) W środę o godz. 16.30 wyjechał specjalnym pociągiem do Lobren pod Abacją na wypoczynek wakacyjny p. Prezydent R. P. wraz z p. Marią Mościcką oraz członkami swego gabinetu cywilnego.

70 URODZINY REGENTA WĘGIER



Solenizant adm. Horthy w otoczeniu swej rodziny, przyjmując życzenia.

Tabela loterii

1 dzień ciągnienia 1-ej klasy 42 Loterii Państwowej

I i II ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna 5.000 złotych: na nr. 56544.
15.000 zł.: 21023.
10.000 zł.: 11.106, 130.186. 143801.
5.000 zł.: 87833,
2.000 zł.: 126892, 159068.
1.000 zł.: 795, 28224 44965 85500 86319 91144 151408
500 zł.: 27311 67713 139063 141129 143219 145956
250 zł.: 636 2427 6155 86 23 9199 13779 16296 23128 23312 38533 49372 50586 53445 60246 63049 63295 68876 78278 80674 80765 82163 87717 91158 91541 91881 108593 108974 111170 111810 111966 119446 120834 122914 138344 142004 152758 155245 156706

Wygrane po 125 zł.

87 318 2369 659 3213 382 774 934 4003 88 717 5067 6171 39 289 810 7287 8180 570 9020 256 10071 220 23 463 783 11225 311 506 887 12128 336 806 908 13201 302 382 827 91 976 14336 723 15016 227 302 86 521 16401 36 607 755 914 17218 81 333 18776 19163 539 20278 437 929 21052 549 842 79 967 22228 332 46 464 500 23163 539 845 24434 25040 759 26217 954 27391 28117 503 88 29963 32591 33553 865 34074 283 35136 258 404 639 36058 727 37416 75.

38544 667 39036 130 658 40212 888 4116 46 81 501 679 969 42614 43813 44148 818 45478 45016 51 638 879 84 47077 780 48829 77 49104 791 50023 165 377 95 511 51516 937 52007 441 53288 410 877 54328 989 55083 407 913 56119 56843 57828 58465 59014 271 307 60151 242 354 423 63202 64866 65346 66940 67140 304 68186 592 69209 423 633 50

70293 489 550 90 72754 872 930 73176 74025 32 334 49 614 75042 541 76135 521 692 77469 78154 359 621 79724 81458 82249 700 83468 996 84200 406 749 85328 86206 417 87054 973 88914 89034 90048 319 421 712 800 91504 873 944 92019 380 583 712 30 93002 203 94442 668 801 95465 900 96242 363 97572 607 723 98555 99144 100305 942 102129 606 919 103051 314 677 84 844 104053

105155 519 106555 976 107822 108560 960 110718 814 111673 765 113348 955 115156 321 614 11604 333 440 836 117026 339 782 828 118426 858 121486 698 721 85 124414 125024 85 126218 414 127286 128210 704 130450 131051 715 74 905 132150 372 519 133205 340 559 134296 629

136440 88 137115 318 737 138450 760 139651 985 140914 141617 974 142464 144921 146058 325 41 61 417 507 147305 877 148144 338 495 721 971 150028 384 505 628 794 151612 152750 154057 330 607 757 155215 156302 55 158709 159355 420

Wygrane po 62,50 zł.

91 147 214 81 568 644 893 948 1117 21 98 251 517 68 388 2230 546 744 812 98 3027 180 428 66 573 640 711 64 80 4003 68 78 351 563 5113 413 673 78 6068 340 58 816 910 94 7453 63 572 662 879 8101 422 37 567 610 61 706 65 9091 129 222 73 444 94 637 751 821 10049 75 146 74 214 443 535 80 810 17 13 211 81 11067 73 106 76 499 584 808 943 12461 574 621 99 792 54 914 13006-18 251 520 772 857 54 14072 228 39 774 707 828 62 91 15014 17 235 378 415 19 793 83 731 50 91 16116 330 406 591 645 704 969 17497 87 514 659 793 838 940 48 18137 288 532 602 710 877 19019 29 83 239 517 627 870 20249 518 890 21102 67 315 76 89 544 99 621 885 22161 300 451 68 92 536 881 952 23027 36 64 150 81 88 202 49 88 303 44 495 740 24721 69 887 922 25008 42 483 844 60 912 26055 133 59 634 489 27059 47 90 156 291 381 412 646 90 920 28298 333 19 84 661 63 860 29284 484 564 30157 330 691 53 31019 400 283 425 76 638 913 35 79 32056 453 519 50 92 738 904 33073 165 266 465 588 642 972 34036 282 354 404 35 572 728 839 53 35148 387 530 690 14 7180 90 36229 78 319 874 924 37058 268 396 412 13 506.

38005 366 89 520 652 723 951 39002 119 308 599 790 943 40063 145 57 508 660 882 940 71 41318 655 934 42256 385 437 535 632 785 43055 91 117 388 81 769 44012 80 356 41 1561 735 71 3080 45303 583 893 46159 80 94 262 432 604 715 47057 85 98 211 71 324 449 541 901 52 48600 912 49129 636 85 50083 372 511 764 59181 320 589 645 79 52181 240 354 536 664 928 53230 79 656 54455 982 55176 92 261 56210 52 342 407 552 62 920 78 57006 167 311 454 520 41 727 817 28 32 98 58067 14 6227 92 59033 461 87 667 779 805 978 60334 481 551 611 722 824 62 61093 118 236 441 727 860 89 62162 424 671 63012 85 250 85 741 64044 238 303 598 625 14 65133 4 305 21 477 642 851 910 66359 531 67370 402 57 73 734 68327 53 487 728 79 832 5 45 971 82 69172 263 311 53 423 693 986

70240 371 444 71022 89 237 859 905 72086 137 99 224 420 779 73125 373 451 500 982 74109 44 376 456 73 738 974 75370 823 936 76206 678 813 90 953 77140 344 79 631 70 768 816 77 78104 377 402 521 639 745 827 79023 89 199 274 94 500 88 97 655 80062 92 190 310 468 517 673 700 81332 56 589 694 731 895 82255 382 727 91 865 915 83065 209 312 582 772 865 917 83 84001 37 224 434 53 554 848 95 96 85188 394 523 97 653 86 770 807 94939 81 86061 114 34 212 444 98 541 45 787 818 940 91 87205 44 547 69 634 776 872 939 88187 279 331 98 437 78 85 934 89129 90493 890 986 91130 222 450 592 628 38 712 825 82 92222 587 644 844 901 93094 570 737 47 885 929 94146 230 394 553 623 25 806 95002 117 433 96009 122 418 807 96 908 97011 145 277 439 81 519 58 910 98334 78 411 516 24 604 20 49 736 54 85 840 50 943 70 99001 34 83 94 186 241 43 347 553 60692 1100005 615 949 101054 287 345 494 674 861 102073 872 103074 84 589 661 104126 41 249 328 34 91 568 997

105025 97 126 93 474 535 629 76 106047 188 244 345 628 89 107049 264 855 108440 64 749 109249 896 110396 491 881 111041 423 577 664 825 960 85 112421 728 847 62 979 113284 564 93 892 114668 916 115042 123 270 834 58 913 116044 146 267 69 439 894 963 117018 229 416 562 630 780 819 52 985 118002 123 87 265 91 355 477 552 616 963 89 119026 134 48 418 69 663 946 120040 155 331 575 121008 90 117 483 557 635 51 775 122053 59 178 278 329 98 123004 48 175 97 239 69 86 98 317 475 889 946 124210 56 770 946 124210 56 770 919 125067 98 210 57 534 708 126134 412 50 7661 774 86 829 127137 289 128239 457 129064 129 517 504 83 885 922 70 71 94 130327 410 553 774 861 63 962 91 131352 505 722 132202 520 87 604 857 133033 136 411 134068 131 91 243 301 409 78 742 905

135648 136382 580 650 885 137372 480 633 780 924 138235 56 361 9 631 53 80 798 836 139499 604 795 140181 141191 203 541 89 814 27 922 142084 145 255 378 717 836 91 938 143276 312 9 427 30 736 14424 711 841 145214 307 82 695 146264 82 331 640 809 61 147136 47 51 65 516 673 148156 229 799 958 149149 54 266 640 857 902

150026 59 81 152 426 79 653 931 66 151204 408 909 152 238 45 386 433 79 5950 91 153139 455 67 573 646 701 154002 66 133 265 550 652 94 822 49 930 7 155157 296 334 63 517 608 11 968 156004 5 214 340 719 42 157394 850 158062 276 96 342 7 425 540 9 723 11 75 159018 145 206 723

III ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 zł. padla na Nr. 135032.
15.000 zł.: 28581.
10.000 zł.: 52482.
5.000 zł.: 22196 68146 89678.
1.000 zł.: 48705 42110 59244 67396 69267 142059.
500 zł.: 22351 58546 72188 119624 130797 143579.
250 zł.: 10759 11448 16651 19816 31207 47064 68039 72388 74033 83817 91658 96027 98544 98729 103019 107401 117332 122566 126092 127878 130876 139134 137515 143958 144667 145534 145716 145444 148860 150491.

Wygrane po 125 zł.

1211 472 2602 796 3404 786 843 4765 5061 966 6094 7130 8090 621 9104 10601 969 11190 516 757 13783 14015 960 15726 53 16852 19835 64 20138 81 21362 22733 24460 27262 822 49 28628 712 29220 406 782 914 30112 675 32034 484 851 33146 548 34801 36270 37688 37959 40550 42776 44640 45327 687 46514 89 607 57 60 47434 48464 49689 50526 51761 54666 852 53965 81 55711 57144 58127 612 60521 61137 62061 326 578 63164 64940 66001 67476 68384 69073 425 70862 71668 72683 73024 74038 187 658 854 75066 78886 79226 80161 81129 83842 667 892 84165 731 86113 328 430 979 87301 663 93 88552 89325 90312 93655 95911 96219 83 100256 79 462 101574 102378 104119 491 794 106012 255 440 731 107550 109160 772 110463 113880 95

114838 115595 981 116026 117803 119264 120549 123604 126373 127080 411 860 128094 385 130027 131460 133506 853 135005 136072 431 138352 956 140414 142913 144191 570 636 781 145372 147123 148000 378 432 152923 153101 391 154392 988 157470 714 158444

Wygrane po 62,50 zł.

393 421 520 626 961 79 1738 62 955 2227 654 714 825 3710 4617 79 955 59 5029 30 53 114 581 609 831 6471 797 7231 28 607 830 977 8308 424 28 519 35 54 9340 443 868 10426 644 61 11059 645 12004 189 13338 791 935 14380 534 840 15886 16869 17105 952 67 18056 235 83 363 435 845 936 19006 367 487 20147 21044 94 477 670 744 75 810 40 22267 311 678 975 23062 130 307 685 713 24060 247 431 806 985 25005 300 26692 27191 348 725 89 993 28357 547 681 30206 32071 33459 540 718 800 34169 206 87 35151 484 651 864 36064 725 37062 282 389 533 38058 316 419 736 61 39147 444 64 40199 362 74 541 696 709 41092 496 732 984 42016 622 27 710 43659 44038 289 528 30 791 92 923 45016 497 605 60 741 805 46510 47060 493 620 715 71 48240 867 49250 71 50441 47 591 808 51070 250 890 52955 53050 654 54003 137 81 347 536 787 55806 56022 57031 38 833 58288 860 59172 325 532 68 970 60324 446 831 61017 837 62480 546 63092 933 64025 29 749 65274 337 66044 621 766 67210 68029 861 69015 20 456 79 70016 322 445 545 661 71196 406 540 863 72163 667 73115 862 74191 258 320 29 525 75068 146 596 637 976 76071 114 34 492 559 77950 78556 79229 91 322 58 610 809 80001 580 81068 416 82069 196 572 98 784 83025 28 303 554 725 84100 383 697 739 85013 316 670 86149 75 87407 627 801 83 88125 881 89344 57 667 743 90239 925 91055 157 377 528 93 720 55 66 988 92156 608 93414 615 94182 277 489 593 754 58 95399 480 96654 796 97586 704 873 98425 607 99071 273 474 100166 96 412 503 60 697 101385 885 102798 103049 775 899 913 104351 668 98 868 912 105274 307 415 740 65 837 106305 636 710 13 969 107006 16 158 108120 944 109534 636 851 110470 666 821 111217 399 562 617 737 871 112653 113551 637

114031 693 974 115504 51 863 116443 684 805 71 117038 462 733 993 118339 120879 121134 82 993 122551 123159 845 91 723 125062 335 400 572 858 927 123345 56 540 127287 98 337 128422 593 129027 47 293 346 130221 647 893 131339 549 937 132105 15 133844 597 134490 3 515 878 954 78 135818 936 134222 99 367 576 603 66 137005 394 541 138430 139277 649 727 877

140448 141064 138 434 142843 143006 634 926 144754 15555 649 962 144009 93 164 574 821 147404 12 149103 35 398 150013 5 154 430 94 688 151470 582 152702 999 153460 553 154318 568 155597 821 978 156754 157430 13 158217 55 159256

IV ciągnienie

Wygrane po 125 zł.

1071 979 2101 572 3630 899 4092 444 692 5088 96 395 7587 8278 874 9177 10527 693 11809 13083 15074 231 57 412 16392 17971 18777 19169 956 20523 21193 25163 688 857 26151 27132 766 28120 32830 33024 722 36164 37150 695 831 47 38106

40360 919 41380 42140 753 970 970 43131 471 44078 540 47276 938 48439 49029 261 98 50338 63 478 52599 972 54417 306 56353 57677 60023

61644 62002 63044 116 248 86 779 64610 825 65722 43 67694 68749 70200 984 73470 78647 79352

82712 84394 86125 87753 89588.

90832 926 91439 729 93518 97499 512 98246 720 952 61 99084 817

100409 766 102806 103157 105233 106610 108212 109364 667 110188 112751 851 113190 115706 116273 620 931 119123 70 120075 121515 122575 859 123575 125778 127562 129914

130558 994 131973 134442 136986 139684 140192 141014 142559 861 143474 700 145455 146165 749 148735 150165 152231 424 154790 155063 93 158376 159974

Wygrane po 62,50 zł.

114 222 310 724 2046 164 523 703 3245 7 401 599 4374 511 5069 132 579 6021 875 7068 745 896 8007 124 818 61 9153 346 680 918 10631 11177 876 12052 259 540 13349 61 575 975 14079 98 257 15209 983 651 862 16013 31 90 105 865 908 17557 71 18144 63 631 19642 58 722 809 945
20164 431 516 21359 22394 23533 24575 610 863 8 910 25386 970 26310 347 870 27036 144 265 503 96 645 724 905 28015 386 457 30231 526 741 31389 910 32026 284 33029 520 632 894 34331 35020 234 449 533 618 36192 504 791 37279 556 731

38177 743 60 39054 180 40057 314 41148 405 4 18 42053 120 502 608 43100 297 858 44065 340 525 45027 46399 578 881 47120 1 50 48239 61 535 703 49548 50 879 51050 488 520 767 52198 529 53372 947 54699 55190 366 488 535 799 829 980 56029 678 58385 59273 963

60135 687 772 61454 964 82 62286 570 63233 979 64129 75 705 65023 211 66110 31 364 67009 523 69119 557 77 70273 318 71173 667 72308 54 96 73074 7 203 16 74000 241 425 75360 76532 77442 73 875 78595 79074 220 739 932 79

80037 81203 772 950 82618 821 928 83326 84096 335 86001 48 160 422 88006 285 698 89184

90818 91259 402 24 566 93190 94178 577 725 95565 96315 571 683 97302 5 835 98109 507 22 662 829 100537 686 772 101083 232 48 821 98 102040 295 732 103973 105798 106069 469 542 108939 109333 110438 901 42 111148 305 112517 76 113332 853 114859 115247 116606 43 761 838 117308 80 410 732 118300 119188 808 120353 122085 123448 623 124738 125813 948 126083 7 316 30 542 913 127143 245 395 598 798 822 128541 995 129010 370 754

130390 457 884 131902 99 132212 8 77 85 665 926 133025 134233 303 444 135195 308 662 954 136898 137058 264 138072 83 765 139497 140889 141247 553 142555 873 143133 49 144591 876 958 145168 709 846 955 146716 26 888 147116 44 72 471 148341 637 149500 150285 687 941 151054 135 76 882 152210 462 534 72 667 921 153008 72 8 3174 412 574 154119 40 385 98 523 759 996 155355 451 764 915 156189 430 159313 71

Tabelę loterii państwowej podajemy bez gwarancji

SPORT

XI Międzynarodowy Raid A. P.

Wkraczamy w okres XI Międzynarodowego Raidu Automobilklubu Polski. — Będzie to impreza na miarę olbrzymia, nie mająca równej dotychczas na terenie Polski, jeśli idzie o sporty motorowe. — Zgłosiło się ostatecznie na start 63 kierowców, ubył jeden (Laurysiewicz — Fiat 1500 wskutek trudności urlopowych) tak, że ostatecznie należy się spodziewać „tasiemca" 62 wozów na starcie.

Ostatnio przybyły 3 teamy (dziewięciu kierowców) wojskowe: WKS „Legia" Warszawa (kpt. Paszkiewicz, por. Pożerski, kpt. Jastrzębski), WKS „Wawel" Kraków (kpt. Witanowski, por. Kuczyński, kpt. Różycki) i WKS Modlin (kpt. Wiedeman, por. Pełzen, por Kossobudzki). Kierowcy wojskowi startują na samochodach Polski Fiat 508 typu „Łazik" (samochód przystosowany do pracy w terenie). Udział kierowców wojskowych świadczy, że raid A. P. przypadł wojsku do gustu bardzo, że aż delegowano 3 zespoły. Tak więc i ten odcinek został wreszcie „ruszony" z miejsca.

Dziewięciu kierowców wojskowych oraz inż. Tyrakowski startujący na liliputcim Fiacie 500 (!!) uzupełniło listę kierowców startujących w I klasie do liczby 32 nazwisk!

W klasie II przybył Niemiec — kpt. Meyer na Hanomag, uzupełniając tę klasę do 10 wozów.

Klasę III uzupełnił Niemiec kpt. E. Burggaller (BMW) do liczby 7 kierowców.

W klasie IV p. Borowik (Tatra 87) zmagać się będzie z sześcioma kierowcami niemieckimi i jednym Austriakiem (Wessely na Steyr).

Wreszcie w klasie V startuje pięciu kierowców.

Cała trasa została przejechana przez członków A. P., którzy stwierdzili konieczność zmiany trasy w kilku miejscach (zamknięte drogi w ostatnich tygodniach). Na szczęście takich niespodzianek zdarzyło się niewiele. Na trasie raidu widać w wielu miejscach robotników krzątających się nad poprawieniem dróg — zasypujących dziury na szosie; tu i tam pracuje walec drogowy.

Poszczególni zawodnicy trenują na trasie — specjalnie interesuje ich odcinek dróg gruntowych Narocz — Nieśwież. Wszyscy na ogół są zdania, że uzyskanie regulaminowych przeciętnych będzie b. trudne.

W sobotę ukończyła objazd ekipa Fiata, która objeżdżała trasę pod wodzą szefa teamu Włocha Ghisalba z Turynu. Znakomity kierowca (m. in. startował kilka razy jako jeździec fabryczny w wyścigu „mille miglia" — samochodowe derby Italii), wielki znawca samochodu raczej się cieszy, że trasa jest trudna — tym wydatniej wykaże się klasa kierowcy i maszyny. Fiat delegując Ghisalbę, którego uważają za osobę decydującą wpływ na zmiany konstrukcyjne wozu, dał do zrozumienia, że przywiązuje wielką wagę do raidu i zachowania się wozów na ciężkiej trasie. Ripper, Żychoń i Pronaszko sekundowali szefowi teamu w objeździe.

Niemcy objechali trasę znacznie wcześniej. Zespół Mercedesa przyjechał do Katowic w poniedziałek wieczór.

Program startów do poszczególnych etapów przedstawia się następująco: 25 bm. godz. 5 rano w parku na placu Unii Lubelskiej w Warszawie próba rozruchu silnika, godz. 6 start do pierwszego etapu Warszawa — Narocz. (Pod Warszawą próba szybkości płaskiej).

26 bm. o godz. 2,30 rano start do drugiego etapu Narocz — Warszawa.

27 bm. o północy start do trzeciego etapu Warszawa — Zakopane.

29 bm. o północy start do czwartego etapu Zakopane — Warszawa. (Na Równicy próba szybkości górskiej).

29 bm. o godz. 21 start do piątego etapu Warszawa — Gdynia.

1 lipca o godz. 2 rano start do szóstego etapu Gdynia — Warszawa; w Łomiankach próba szybkości płaskiej, na szosie gdańskiej próba zrywu, hamowania i zwrotności.

Ciężka atletyka

Dwa rekordy świata w podnoszeniu ciężarów ustanowili atleci egipscy, a mianowicie: w wadze lekkiej: Atia Mohamed uzyska wynik 145,5 kg. w rwaniu oburącz. mistrz olimpijski Kadr el Touni 122,5 kg.

Lekka atletyka

Olimpijczyk estoński Gustaw Sule, ustanowił nowy rekord krajowy w rzucie oszczepem, uzyskując wspaniały wynik 75.93 m.

W Londynie odbył się bieg maratoński w konkurencji międzynarodowej, w którym zwyciężył szwedzki biegacz Palme w czasie 2 g. 42 przed Anglikiem Yarrow 2 g. 42:35.

Piłka nożna

PZPN jak wiadomo zaprosił Brazylijczyków na mecz do Warszawy. We wtorek kierownictwo drużyny zamorskiej nadesłało telegraficznie odpowiedź odmowną.

Brazylijczycy przyrzekają, że w roku przyszłym ich drużyna przybędzie do Europy. Wówczas będą mogli przyjechać również do Warszawy.

Wśród zawodowców

Chmielewski stoczył w Bostonie pierwszą walkę jako zawodowiec, bijąc przez k. o. w pierwszym starciu mało znanego Charles Ross'a. Chmielewski walczył pod nazwiskiem „Henryk Zbyszko".

Goebbels atakuje żydów

Berlin. (PAT) W ramach „Święta słońca" min. Goebbels wygłosił przemówienie, w którym po szeregu gwałtownych ataków przeciwko Żydom zapowiedział ogłoszenie nowych zarządzeń, których rezultatem będzie zamknięcie ostatnich magazynów żydowskich w stolicy Niemiec.

Czy Japonia wypowie Chinom wojnę

Tokio. (PAT) „Niszi-Niszi" donosi, iż generał Ugaki zamierza wypowiedzieć wojnę Chinom, by zmusić obce mocarstwa do neutralności i nieudzielania pomocy Chinom.

Agencja Domei donosi, że informacje te są fałszywe i pozbawione podstaw.

Wielki mufti znowu zniknął

Jerozolima. (PAT). Wielki mufti Jerozolimy opuścił nagle Beirut, gdzie przebywał od października r. ub. Nowe miejsce pobytu nie jest znane. Przypuszczają, że ukrywa się on nadal na terytorium Syrii.

Sandomierz — pod znakiem Szczerbca Chrobrego

Ub. niedzieli odbyło się w Sandomierzu szereg imprez, świadczących, że Sandomierz zbudził się do silnej działalności katolicko - narodowej.

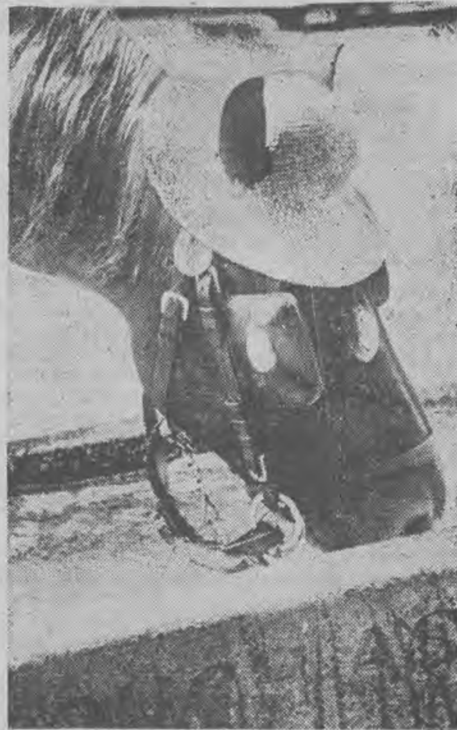
A więc pod przewodnictwem prez. Turnau a patronatem J. E. ks. biskupa Lorka w Domu Katolickim obradował walny zjazd delegatów Kat. Stow. Mężów z całej diecezji, na który przybyło około 700 delegatów ze 103 oddziałów parafialnych. Z przedstawionych sprawozdań wynikało jasno, że akcja katolicka mężczyzn w diecezji sandomierskiej wydała, jak dotychczas, duże owoce.

Poza tym w kinie „Czary" odbyło się publiczne zebranie Katol. Bloku Sandomierzan, biorącego czynny udział w pracach przygotowawczych do rozpisanych na 26 bm. wyborów do Rady Miejskiej. Na zebraniu tym przemawiali kpt L. Grzegorzak z Łodzi, mgr Franciszek Jelonkiewicz z Krokowa, oraz ks. J. Przygoda z Sandomierza. Stwierdzili oni, że Sandomierz, jako stolica COP, winien posiadać samorząd, który mógłby sprostać jego odpowiedzialnym zadaniom.

Blokowi Sandomierzan, jedynie katolickiemu i narodowemu zrzeszeniu w Sandomierzu, chodzi o prawdziwie polski obraz polskiego miasta w polskim okręgu przemysłowym. Wyrazem tego jest rezolucja, wysłana do wicepremiera Kwiatkowskiego, w której m. i. zebrani uchwalają poprzeć wszelkimi siłami rozbudowę COP-u, jako źródła odrodzenia gospodarczego Polski i jej obronności. Dlatego z COP-u powinien zostać usunięty element żydowski i obcy kapitał. Zebrani żądają więc ustaw, zabraniających osiedlania się Żydów w COP-ie, które zarazem uregulowałyby emigrację Żydów i obcego kapitału z terenu o tak wyjątkowym znaczeniu dla naszego kraju. W końcu rezolucji Katolicki Blok Sandomierzan daje pełną gwarancję, że jego kandydaci do Rady Miejskiej będą pracować w samorządzie, uważając to „za podstawowy obowiązek wobec narodu i państwa", a nie „za odskocznię do kariery". Zebranie zakończono odśpiewaniem „Roty" i „Hymnu Młodych".

Również tego dnia po wspaniałej procesji eucharystycznej odbył się tu pogrzeb śp. Szcz. M. Fijałkowskiego, studenta prawa z Krakowa. W pogrzebie wzięli udział delegaci Młodzieży Wszechpolskiej z Krakowa, ponieważ zmarły był członkiem S. N. Przemówienia żałobne wygłosili ks. red. Przygoda oraz w imieniu S. N. p. B. Białkowski.

Okazuje się tedy, że Sandomierz, jako stolica COP-u, a więc okręgu, odgrywającego w rozwoju naszego gospodarstwa narodowego podstawową rolę, przebudził się w pełni do podjęcia zadań, jakie na nim spoczywają i będzie je realizował pod znakiem Orła Białego i Szczerbca Chrobrego.



KOŃSKA MODA
Rumak czy szkapa, ale bardzo lubi kapelusz, zwłaszcza w upalnym lecie

Notowania giełd zbożowo-towarowych

Bydgoszcz, 22. 6. Żyto 20,75—21; pszenica I st. 24,75—25,25, II st. 232,75—24,25; jęczmień I. gat. 16,75—17, II gat. 16,50—16,75; owies 18,25—18,75; otręby żytnie 13—13,75; otręby pszenne m. 13—13,50, śr. 13,50—14, gr. 14,25—15; mąka żytnia 65% 30,75—31,25; mąka pszenna 65% 38—39.

Katowice, 22. 6. Żyto 21,50—21,75; pszenica cz. 26,50—27, jedn. 26—26,50, zb. 25,50—26; jęczmień przem. 18—18,50, past. 17,50—18; owies jedn. 21,50—22, zb. 20,75—21,25; otręby żytnie 11,75—12,25; otręby pszenne gr. 14—14,50, śr. 12,50—13, m. 11,50—12; mąka żytnia 65% 21,25—32; mąka pszenna 65% 38,25—38,75.

Łódź, 22. 6. Żyto 22,50—22,75; pszenica 27,25—27,75, zb. 27—27,25; jęczmień przem. 17,50—18; owies jedn. 21,25—21,50, zb 20,75—21; otręby żytnie 13—13,25; otręby pszenne śr. 12,50—12,75, gr. 13—13,25; mąka żytnia 65% 31,50—32; mąka pszenna 65% 39—40.

Lwów, 22. 6. Żyto I st. 20,25—20,50, II st. 19,50—19,55; pszenica cz. jedn. 25,25—25,50, zb. 24,25—24,50, biała jedn. 25,75—26, zb. 24,75—25; jęczmień przem. 15,50—16, past. 14,50—14,75; owies I st. 19,75—20 II st. 18,25—18,75; otręby żytnie 10—10,25; otręby pszenne gr. 11,75—12, śr. 9,25—10, m. 11,50—11,75; mąka żytnia 65% 31,75—32,25; mąka pszenna 65% 40—40,50.

Warszawa, 22. 6. Żyto I st. 21—21,50; pszenica 27,25—27,75, jedn. 27,25—27,75, zb. 26,75—27,25; jęczmień I st. 18,25—18,50, II st. 17,75—18, III st. 17,50—17,75; owies I st. 22—22,75, II st. 20,25—21,00; otręby żytnie 12,75—13,25; otręby pszenne gr. 13,75—14,25, śr. 12,50—13, m. 12,50—13; mąka żytnia 65% 30,25—30,75; mąka pszenna 65% 37,50—39,50.

Proces 17-letn. mordercy odroczony

Czy zabójca 46-letniej kobiety jest poczytalny?

Częstochowa, 22. 6. — We wtorek miał się rozegrać na wokandzie Sądu Okręgowego epilog ohydnego mordu popełnionego na 46-letniej Franciszce Błaszczyk przez młodocianego, bo liczącego zaledwie 17 lat mordercę Józefa Małeckiego, włóczęgę.

Na rozprawę wezwano kilkunastu świadków. Po wstępnych pytaniach, z których okazuje się, że oskarżony ukończył 3 oddziały szkoły powszechnej i nie był karany, zabrał głos obrońca z urzędu, który wniósł o odroczenie sprawy celem zbadania lekarskiego i ustalenia z całkowitą pewnością wieku Małeckiego oraz powołania na świadka felczera więziennego i brata mordercy. Sąd udał się na naradę i w rezultacie proces został odroczony na czas nieokreślony.

Dodatkowe śledztwo ustali pobyt brata oskarżonego, również bez stałego miesca zamieszkania, jak również ustali bliższe dane o oskarżonym w szkole, w której się uczył. Małecki zostanie prócz tego zbadany przez fachowych psychologów i pedagoga.

Defraudowała, aby ratować bank przed upadkiem!

Sąd skazał defraudantkę na dwa i pół roku więzienia

Inowrocław. — Przed Sądem Okręgowym w Bydgoszczy na sesji wyjazdowej w Inowrocławiu rozpatrywana była sprawa Jadwigi Plucińskiej, oskarżonej o to, że w czasie od grudnia 1928 r. do kwietnia 1936 r., będąc kierowniczką działu papierów wartościowych w Banku Ludowym w Inowrocławiu, przywłaszczyła sobie poważną kwotę 33 411,25 zł na szkodę tegoż banku.

Przewód sądowy w zupełności wykazał winę oskarżonej, która sama zresztą przyznała się do zarzucanego czynu, twierdząc, że fałszowała księgi bankowe przez zalepianie i skreślanie zaksięgowanych pozycyj oraz, że sprzedawała innym bankom akcje, będące własnością banku i klientów, m. in. sprzedała akcje pp. Feigla, dr Krzemińskiego oraz ks. bisk. Laubitza. Oskarżona twierdziła, że nie robiła tego dla własnych korzyści, lecz dla ratowania przed upadkiem banku! (?)

Sąd po przeszło 8-godzinnej rozprawie ogłosił wyrok, mocą którego oskarżona Jadwiga Plucińska skazana została na 2 i pół roku więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego oraz na ponoszenie kosztów sądowych w kwocie 160 zł.

Torfowiska nadmorskie płoną

Puck. (Tel. wł.) Ogień na torfowiskach wybrzeża pod Łebczem oraz Mieruszynem trwa nadal. Akcja ratunkowa natrafia na trudności, gdyż płoną dolne warstwy pokładów torfowych, tak, że mimo zalania torfowisk wodą ogień po pewnym czasie ze zdwojoną siłą na nowo występuje.

Straty są bardzo duże. Poszkodowani są przeważnie rolnicy i właściciele ziemscy, którzy eksploatowali torfowiska na opał. Torfowisko bielawskie, rozciągające się na przestrzeni 20 km kw., płonie w kilku punktach. Z ustaniem wiatru liczyć się można ze zlokalizowaniem pożaru.

Zbiegli do Niemiec

Ujście (Tel. wł.). Z wioski Węglewo zbiegło do Niemiec sześciu młodych ludzi, obywateli polskich, narodowości niemieckiej. Jak się okazało, zbiegli są: Wilhelm Lüning, Ryszard Lüning, Kurt Voss, Juliusz Wandray, Düsterhöft i Benks. (uk)



Dnia 22 czerwca 1938 roku, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., zmarła moja najukochańsza żona, nasza siostra, szwagierka, bratowa, ciotka i kuzynka, ś. p.

Maria z Tyszerów Szymańska

Nabożeństwo żałobne za spokój duszy odprawione zostanie w piątek. 24 b. m. o godzinie 10 rano w kościele św. Krzyża w Łodzi, poczym nastąpi wyprowadzenie drogich nam zwłok na stary cmentarz katolicki, o czym zawiadamiają

pogrążeni w głębokim smutku

mąż i rodzina

KRONIKA PABIANIC

Zasłabnięcie na ulicy. Grzanka Bronisława, lat 33, zam. w Zduńskiej Woli, zasłabła nagle na placu gen. Dąbrowskiego. Odstawiono ją do szpitala miejskiego.

Usiłowanie samobójstwa. Lewczyk Jan, zam. przy ul. ks. Piotra Skargi 82, napił się jodyny w celu samobójczym. Desperat został na szczęście uratowany.

Dwie krwawe bójki. Ostrowski Al., zam. przy ul. Poniatowskiego 11, przybył do posesji Stefana Wernera przy ul. Kolejowej 5 i wszczął bójkę. Werner w obronie własnej dobył szabli, którą zadał napastnikowi ranę w lewe przedramię.

W drugim wypadku Rzepkowski, zam. przy ul. Trębackiej 15, w czasie bójki zadał niebezpieczny cios nożem w brzuch Nawrockiemu Marianowi (ul. Łaska 15). Rannego odstawiono do szpitala Ubezpieczalni Społecznej.

Likwidacja strajku na robotach kanalizacyjnych. Przed paru dniami wybuchł w Pabianicach strajk przy robotach kanalizacyjnych. Ogółem porzuciło pracę około 180 ludzi, domagając się podwyżki zarobków do norm stosowanych w Łodzi. Toczące się od tego czasu pertraktacje nie dały pomyślnych wyników, dopiero w ub. poniedziałek udało się strajk zlikwidować. Strajkującym przyznano podwyżkę, wobec czego wszyscy przystąpili znów do pracy.

Zakończenie roku szkolnego. We wtorek ub. we wszystkich miejscowych szkołach odbyło się uroczyste zakończenie roku szkolnego.

Psy należy trzymać na uwięzi. Pies na posesji Ed. Waltera przy ul. Nowy-Świat 12 wybiegł na ulicę i pogryzł 7-letniego Oskara Handke. Właściciela psa pociągnięto do odpowiedzialności.

Harce rowerzystów w parku. W parku Wolności zauważyć można codziennie rowerzystów uprawiających jazdę i harce na wszystkich drogach. Rowerzyści ci zagrażają bawiącym się dzieciom, które, wybiegając na drogę, mogą być bardzo łatwo najechane. Władze powinny częściej w parku przeprowadzać kontrolę i winnych pociągnąć do odpowiedzialności karnej.

KRONIKA PIOTRKOWA

Kurz na ulicach Piotrkowa. Z uwagi na zdrowie mieszkańców. Zarząd Miasta winien wydać polecenie częstszego polewania ulic. Obecnie, kiedy słonko przygrzeje, nawet niewielki wiatr powoduje unoszenie się w powietrzu całych mas kurzu.

Epidemia odry. Na terenie gm. Kluki wybuchła epidemia odry. W dwóch tylko wioskach Imielni i Parznie zachorowało 40 dzieci. W sąsiednich wioskach również stwierdzono odrę. Władze powiatowe, lekarskie przedsięwzięły energiczne środki zapobiegawcze celem opanowania i zlikwidowania epidemii.

Oprócz odry zanotowano 9 wypadków gruźlicy, w tym 8 zgonów, 9 jaglicy, 1 śmiertelny zapalenie mózgu i 1 przypadek pokąsania przez wściekłego psa. Pokąsanego podano szczepieniom ochronnym.

Zmiana na stanowisku naczelnego lekarza Ub. Sp. Dotychczasowy lekarz naczelny Ubezpieczalni Społ. dr Z. Słupecki zwolniony został z zajmowanego stanowiska. Kto będzie następcą dr Słupeckiego do tej pory nie wiadomo.

KRONIKA SIERADZA

Żydowska prowokacja. Żyd Hersz Aleksander (ul. Dominikańska 4) uzbroiwszy się w młot, usiłował sprowokować narodowca p. Br. Szwajcarzewskiego, celem wywołania awantury. P. Szwajcarzewski młot Żydowi odebrał, a na widok tej żydowskiej „broni" w rękach narodowca zbiegowisko Żydów rozpierzchło się do mieszkań, skąd dopiero zaczęli obrzucać p. S. obelgami. Sprawą zajęła się policja.

Zaznaczyć wypada, że Żydzi z nienawiści do narodowca nawet przeszkadzają interesentom przechodzić chodnikiem do „Poznańskiego Salonu Mód" p. Stelli Szwajcarzewskiej.

Z życia straży poż. na wsi. Straż Pożarna w Sokołowie celem zasilenia kasy funduszowej tejże straży, urządza dn. 29. bm. wielką majówkę.

Nagły zgon. Zmarł nagle na udar serca śp. Józef Bergrauder (ul. Wodna 4), przeżywszy lat 70, z zawodu szewc.

KRONIKA WARTY

Żyd sprzedał dom Polakowi. W tych dniach wykupiony został dom od Żyda. Dom ten nabył p. Włodarczyk Adam. W ciągu dwóch lat liczba domów żydowskich w rynku zmniejszyła się o trzy domy, które kupione zostały przez Polaków.

Zakończenie roku szkolnego. Dnia 21. bm. młodzież ucząca się w szkole powszechnej wzięła udział w nabożeństwie, odprawionym w kościele parafialnym. Po mszy św. młodzież wróciła do gmachu szkolnego, gdzie wręczono im świadectwa.

Goli się u Żyda. Obywatel m. Warty, p. Wachowski Marian w Boże Ciało podczas procesji golił się u Żyda Kinasa w Rynku. Wstyd!

KRONIKA TOMASZOWA

O szkołę rzemieślniczą dla młodzieży tomaszowskiej. Z inicjatywy kierownika ekspozytury Funduszu Pracy p. St. Wrzosa odbyła się konferencja przedstawicieli przemysłu, zawodowych związków robotniczych, kupiectwa i rzemiosła, inspekcji pracy, samorządu gospodarczego oraz przedstawicieli i wychowawców młodzieży w sprawie wyszukania sposobów, umożliwiających młodzieży przygotowanie się do poszczególnych zawodów. Jak obliczono, na terenie Tomaszowa znajduje się obecnie ponad 9.000 młodzieży niewykwalifikowanej.

W wyniku obrad zwrócono się do właściwych czynników o utworzenie w Tomaszowie zawodowej szkoły rzemieślniczej. Szkoła ta, ucząc młodzież w różnych zawodach, stworzy kadry fachowców, których brak odczuwa w mieście.

200 dzieci na kolonie letnie. Pierwszy turnus dzieci w liczbie 200 wyjedzie z Tomaszowa na kolonie letnie w okolice wsi Zawada 27 bm. Kolonie te prowadzić będzie towarzystwo przeciwgruźlicze.

Uprawnienia państwowe dla liceum. Minister W. R. i O. P. nadał liceum miejskiemu w Tomaszowie uprawnienia państwowych liceów ogólnokształcących. Prawa te przyznane zostały liceum od roku szkolnego 1938/39.

Zakończenie roku szkolnego

9 756 dzieci spuściło szkołę powszechną

Łódź, 22. 6. — W dniu 21 bm. nastąpiło uroczyste zakończenie roku szkolnego w szkołach powszechnych i średnich na terenie Łodzi i w okręgu. Uczniowie po raz ostatni zgromadzili się w klasach, gdzie odbyło się uroczyste wręczenie świadectw i cenzur, a następnie popisy, po czym w kościołach odprawione zostały nabożeństwa dziękczynne.

Łącznie ukończyło szkołę powszechną publiczną i opuściło mury 9.756 uczniów rocznika 1924 i starszych, którzy w drodze wyjątku pozostali w szkole.

Według zestawień liczba dzieci nowego rocznika objętego przymusem szkolnym 1931 wynosi w Łodzi łącznie 10.126. Ponieważ jednak znaczna liczba zgłoszona zostaje do prywatnych szkół powszechnych, przeto ogólna liczba dzieci na rok szkolny 1938/39 ulegnie zmniejszeniu z 73.255 na 73.003. Ponieważ przydzielono jedynie 6 etatów nauczycielskich, pozwoli to na zmniejszenie liczby oddziałów szkół. W organizacji szkolnictwa na rok 1938/39 spotkały się władze miejskie z faktem pozbawienia lokalu szkoły Nr 23 przy ul. Gdańskiej 29, gdyż właściciel zażądał zbyt wygórowanej ceny najmu. O tym fakcie powiadomiono władze państwowe, które w odniesieniu do właściciela wyciągną konsekwencje. Dzieci z tej szkoły muszą uczęszczać do dalej położonych od miejsca swego zamieszkania szkół.

Nie wyrzucać nędzarzy na bruk

Władze budowlane muszą zwiększyć nadzór

Łódź, 22. 6. — Zarządzenia władz administracyjnych, wykonywane z całą bezwzględnością, doprowadzają miasto nasze do przyzwoitego wyglądu i przez całe społeczeństwo przyjmowane są z dużym uznaniem.

W wielu jednak wypadkach notowane są akty samowoli ze strony niektórych właścicieli posesyj, co wynika z braku nadzoru powołanych do tego władz budowlanych. Trudno bowiem wymagać od rejonowego policjanta, by w dziedzinie budownictwa był w stu procentach obeznany.

Tak np. w wielu punktach miasta parkany, które dotychczas już ustawione były nad ściekami, zajmując całą szerokość chodnika, co zmuszało przechodniów do spacerowania po jezdni, obecnie po zwaleniu są na nowo budowane w dawnym miejscu.

Daleko dolegliwsze są wypadki samowoli gospodarzy przy przebudowie komórek lub starych domków. W niektórych wypadkach komórki po częściowym przerobieniu służyły za mieszkanie dla najgorszej nędzy i to z wiedzą gospodarza, który kilka złotych miesięcznie pobierał za takie „apartamenty". Obecnie rozwala się ścianki, nie pytając nikogo o zezwolenie, choć tego rodzaju budynki traktować należałoby jako mieszkalne. Niektórzy właściciele nie chcąc remontować starych domków, ubiegają się o zezwolenie na rozbiórkę tychże. Taki np. fakt ma miejsce przy ul. Towarowej 1, gdzie ponad 40 rodzin debatuje, czy i kiedy zapadnie decyzja o rozebraniu kilku drewniaków znajdujących się na tej posesji. Oczywiście, że tego rodzaju wypadków jest bez liku.

Ponieważ przynajmniej na razie nie mamy do rozporządzenia nadmiaru mieszkań wolnych, aby pomieścić wszystkich eksmitowanych z racji rozbiórki starych domów, władze budowlane do setek podań wnoszonych przez właścicieli domów o zezwolenie na rozbiórki domów winny się odnosić z jak najdalej posuniętą ostrożnością, aby nie pogłębiać nędzy i tak już wegetujących mas robotniczych na przedmieściach.

Dyrektor Teatrów Miejskich w Łodzi

skrzywdził artystów Opery poznańskiej

Łódź, 22. 6. — W tych dniach bawiła w Łodzi trupa artystów opery poznańskiej, dając trzy wspaniałe przedstawienia operetki pt. „Gejsza".

Musimy w tym miejscu zaznaczyć, że artyści ci wskutek zamknięcia normalnego sezonu teatralnego na własną rękę i ryzyko zorganizowali teatr objazdowy, który występuje we wszystkich większych miastach, aby w ten sposób krzewić kulturę teatralną i znaleźć środki do życia w okresie przymusowej bezczynności.

Przed przybyciem do Łodzi zjawił się u dyrekora łódzkich teatrów miejskich p. Wroczyńskiego przedstawiciel wymienionego teatru objazdowego, by zakontraktować salę. Dyrektor Wroczyński oświadczył, że wydzierżawi salę, ale pod warunkiem, jeśli dyrekcja teatru zapewni mu 35 pct kasy brutto, po czym jednak postawił dodatkowy warunek, iż w każdym razie dochód jego z tytułu wydzierżawionej sali musi wynosić minimum (!) 400 zł od każdego przedstawienia.

W ten sposób zredagowany kontrakt z góry skazywał przyjezdną trupę na poważne niedobory, czego niewątpliwie świadom był sam dyrektor Wroczyński, mając w tym względzie bardzo szerokie i bogate doświadczenie.

Pierwszy występ świetnych artystów poznańskich skończył się jednak nie tylko niedoborem, ale również poważnym zgrzytem. Oto dyr. Wroczyński zaraz po przedstawieniu zabrał całą kasę w sumie ponad 240 zł, a artyści musieli się zadowolić... kwitkiem.

Nic nie pomogły prośby i błagania przyjezdnych artystów. Dyr. Wroczyński pozostał niewzruszony, nie chciał w ogóle z nimi rozmawiać udzielając odmownej odpowiedzi przez osobę... trzecią. W tych warunkach przedstawiciele teatru z konieczności musieli się uciec do interwencji u wiceprezydenta miasta p. Pączka, ale i on w niczym już nie mógł pomóc, ponieważ dyr. Wroczyński wyjechał do Warszawy na pogrzeb. W rezultacie cały zespół musiał się zapożyczyć, aby móc wyjechać z Łodzi do innego miasta.

KRONIKA ŁASKU

Pod pozorem ożenku wyłudził pieniądze. W tych dniach Ruchla Gliksmanówna z Łasku zameldowała na posterunku P. P. o wyłudzeniu od niej zł 522 gotówki przez niejakiego Jegera Pejsaka, Żyda z Łodzi, który uczynił to w czasie zawierania znajomości jako „narzeczony". Kiedy doszło do ożenku, Pejsak zrezygnował i jednocześnie zaprzeczył wzięcia pieniędzy.

KRONIKA UNIEJOWA

Z życia młodzieży. Dnia 16. bm. powróciła wycieczka dzieci szkolnych z Częstochowy zorganizowana przez prefekta szkoły księdza Stanisława Nowaka, 20. bm. zaś powróciła wycieczka szkolna z Warszawy zorganizowana przez kierownika szkoły p. St. Sieczkę.

Dnia 19. 6 dzieci tutejszego przedszkola pod kierownictwem kierowniczki przedszkola siostry Róży odegrały przedstawienie pod tytułem: „Sen Zosi". Przedstawienie przeznaczone było dla dzieci i cieszyło się zasłużonym powodzeniem.

Zatarg w Schloesserowskiej Manufakturze

Łódź, 22. 6. — Wczoraj zakończyły się rokowania z dzierżawcą zakładów Schloesserowskiej Manufaktury w Ozorkowie, Żydem Majerem Foglem. Min. Opieki Społecznej uwzględniło protest złożony przez Fogla i skreśliło par. 4 orzeczenia komisji rozjemczej z 2. i 3. 8. 1937 r., wprowadzając tym samym ogólne zasady umowne.

Dotychczas we fabryce Fogla robotnicy pracowali na dwóch krosnach, przy czym Fogel korzystał z 9 pct opustu od taryfy łódzkiej. Obecnie zaś przysługuje mu prawo prowadzenia pracy na czterech krosnach z tym, że opust zmniejszony zostanie do 6 pct. Ponieważ wprowadzenie nowych warunków pozbawi kilkuset robotników pracy, przedstawiciele robotników zapowiedzieli wysłanie delegacji do Ministerstwa Opieki Społecznej, by utrzymać dotychczasowy stan rzeczy.

Zatarg grozi nowymi komplikacjami, albowiem robotnicy z chwilą zaprowadzenia nowego systemu pracy, a poza tym redukcji, zapowiadają podjęcie strajku.

Nieszczęśliwy wypadek

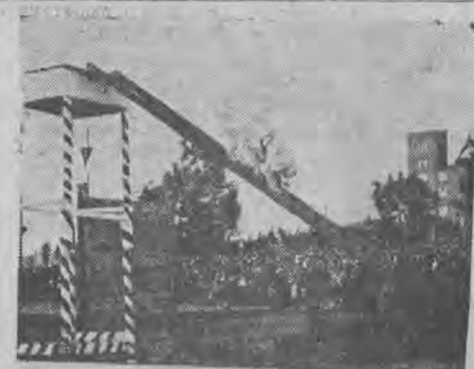
Łódź, 22. 6. — Przy remoncie domu przy ul. Piłsudskiego 14 zdarzył się nieszczęśliwy wypadek. Robotnik, 44-letni Franciszek Padziejewski (Stolarska 6) spadł z rusztowania i odniósł pęknięcie podstawy czaszki oraz złamania kręgosłupa. Rannego w agonii odwieziono do szpitala.

Dobrana para przed sądem

Łódź, 22. 6. — Przed Sądem Okręgowym w Łodzi odpowiadali 22-letnia Żydówka Tauba Lewkowicz i 27-letni Żyd Chaim Świeczka, oskarżeni o fałszowanie weksli i puszczanie w obieg.

Przestępstwo ujawniono w czasie, gdy syndyk masy upadłości firmy Erlich przystąpił do egzekucji należności jednego wekslu od rzekomego wystawcy. Ustalono, że do spółki należał ojciec Lewkowiczowej, Pina Gutner, który jednak zmarł w międzyczasie.

Sąd Okręgowy w Łodzi skazał Świeczkę i Lewkowiczową na 6 miesięcy więzienia.







W Łodzi w parku w Helenowie odbyły się popisy policji, które wypadły doskonale. Na zdjęciach naszych od góry: 1) Specjalnie tresowany pies - owczarek chodzi po drabinie. 2) Pies atakuje napastnika, który do niego strzelał. 3) Gra w piłkę na koniach.



Skok przez stół — fragment zawodów policyjnych w Łodzi

„Tydzień Morza” w Łodzi

Łódź, 22. 6. W dniach od 23 do 30 bm. trwać będzie „Tydzień Morza“ według następującego programu:

23 bm. — odczyt radiowy płka Haberlinga pt. „Wiatr od morza“;

25 bm. godz. 17 — prelekcja przez radio na temat „Tydzień Morza“ w Łodzi — wygłosi prof. Zieliński; godz. 19.30 — zbiórka samochodów-okrętów, motocykli-łodzi, udekorowanych rowerów na Placu Wolności; podniesienie bandery L. M. K. na gmachu Zarządu Miejskiego m. Łodzi; odegranie „Hymnu Bałtyku“; capstrzyk orkiestr cywilnych oraz defilada samochodów-okrętów, tramwaju-okrętu, motocykli-łodzi i przybranych rowerów po ulicach miasta;

28 bm. — rozmowa z robotnikiem przez radio na temat „Tygodnia Morza“;

29 bm. godz. 10 — uroczyste nabożeństwo w katedrze i w kościele św. Józefa; godz. 11 — sformowanie pochodu na Plac Wolności; godz. 12 — przemówienie na Placu Wolności i zakończenie „Tygodnia Morza“.

Nadto w dniach 26 i 29 bm. odbędzie się zbiórka uliczna na Fundusz Obrony Morskiej, a w ciągu „Tygodnia Morza“ w ramach organizacyjnych zostaną urządzone przez poszczególne oddziały L. M. K. akademie morskie.

Łódź gotowa do ofiar na rzecz wojska

Z zebrania Wojewódzkiego Komitetu F. O. N.

Łódź, 22. 6. — Wczoraj w sali Urzędu Wojewódzkiego odbyło się zebranie organizacyjne Wojewódzkiego Komitetu Funduszu Obrony Narodowej. Po zagajeniu zebrania przez wojewodę Józewskiego zabrał głos p. gen. Thomme, który wskazał na konieczność dalszego wzmożenia wysiłków społeczeństwa w kierunku podniesienia obronności naszego kraju. Komitet Wojewódzki będzie miał za zadanie zebranie funduszów dla pułków łódzkich, które przecież słusznie zwane są „dziećmi Łodzi“.

Z kolei przystąpiono do wyboru Komitetu Wykonawczego, w skład którego m. i. weszli gen. Maciszewski — prezes Izby Przemysłowo-Handlowej, płk dypl. Bolesławicz, tymcz, prez. Godlewski i i.

W posiedzeniu organizacyjnym brały udział wszystkie organizacje społeczne, które przez swoich przedstawicieli zgłaszały akces do pracy w Komitecie.

Obcokrajowcy nie mogą mieć pierwszeństwa

Łódź, 22. 6. — Ostatnio, mimo zarządzeń władz, zabezpieczających jakoby granice od napływu elementu cudzoziemskiego, przybyło do Łodzi kilkuset Żydów i Niemców, poddanych bądź to niemieckich, bądź to austriackich, emigrujących pod naciskiem reżimu narodowo-socjalistycznego.

Większość tych emigrantów wciska się do biur, zakładów przemysłowych i handlu, korzystając z poparcia żydowskich właścicieli, którzy pozbawiają pracy miejscowych obywateli, aby stworzyć miejsce dla „sympatycznych“ emigrantów. Ponieważ dzieje się to przeważnie z pogwałceniem obowiązujących przepisów, a mianowicie pracodawcy nie uzyskują uprzednio zezwoleń władz na zatrudnienie cudzoziemców, związki zawodowe robotnicze i pracownicze podjęły w tej sprawie akcję, zmierzającą do ukrócenia samowoli żydowskich pracodawców.

Źle się dzieje na Rynku Bałuckim

Łódź, 22. 6. — Rynek Bałucki skupia przeważnie stragany chrześcijańskie i jest nadzieja, że zostaną wyrugowani całkowicie Żydzi. Niestety poważnym obciążeniem dla kupiectwa chrześcijańskiego są niezwykle wygórowane opłaty za dzierżawy stoisk.

Dla wyjaśnienia trzeba podać, że cały Rynek Bałucki jest dzierżawiony od dyrekcji kolejek podjazdowych przez kilku wyższych urzędników tychże kolejek. Otóż ci dzierżawcy pobierają opłaty za placowe, wynoszące przeciętnie za metr kwadr. 50 groszy. Jest to cena niesłychanie wysoka, jeśli się porówna, że np. na targowiskach miejskich pobiera się tylko 10 gr, w halach krytych 20 gr. Zyski więc owych dzierżawców są kolosalne i nic dziwnego, że po piętnastu latach zdołali oni, jak twierdzą wtajemniczeni, dojść do dużych majątków.

W sprawie obniżki czynszu już kilkakroć interweniowali przedstawiciele straganiarzy u owych dzierżawców, niestety nie tylko, że nic nie wskórali, ale spotkali się z wysoce nietaktownym traktowaniem. Rzecz zrozumiała, że tego rodzaju postępowanie dzierżawców wywołuje wśród kupców rozgoryczenie.

Ostatnio sprawę obniżenia czynszu dzierżawnego wzięło w swe ręce Zrzeszenie Kupców Rynkowych, które w tych dniach złożyło na ręce starosty grodzkiego odpowiedni memoriał. Należy się spodziewać, że nacisk władz wywrze należyty wpływ na postępowanie dzierżawców Rynku.

Migawki łódzkie

Jak już niejednokrotnie na tym miejscu zaznaczyliśmy, tereny szkół powszechnych w Łodzi od pewnego czasu znajdują się pod szczególnym obstrzałem propagandy spod wiadomego znaku. Wśród dzieci kolportuje się najrozmaitsze broszurki, powieści, a nierzadko nawet i ulotki. Cała ta „literatura“ oddziaływuje demoralizująco na młodzież.

*

Mamy przed sobą broszurkę-powieść pt. „Córka gałganiarza“ (Wydawnictwo „Prasa Powieściowa“, Warszawa, Żabia 3), którą ostatnio kolportowano b e z p ł a t n i e (!) na terenie szkoły powszechnej w Retkini. Zaraz na pierwszej stronie znajdujemy taki „kwiatek“:

„Ale przy bliższym przyjrzeniu się mogłeś nabrać pewności, że ma się tu do czynienia z nałogowym pijakiem i to pijakiem — wódki. A jednak mimo tego wszystkiego nie było w jego wyglądzie nic odtrącającego, nic wstrętnego.“

Czytamy dalej:

„Czy twego życia wieki, czy minutka
Najlepszą rzeczą na świecie jest —
wódka“.

A teraz w inny „deseń“:

„— No, i cóż, moja mała! — szeptał jej z przymileniem. — Może wstąpisz do mnie na szklaneczkę wina?

— Puść mnie pan, może innym razem — odrzekła Lola. — Dziś jestem zmęczona.

— Szkoda! — mruknął sam do siebie. — Niebrzydka jakaś dziewczyna!“

Taką oto „literaturą“ karmią Żydzi (bezpłatnie) naszą młodzież, nasze dzieci.

Czerwiec **23** Czwartek

Kalendarz rzym.-kat.
Czwartek: Agrypina p., Zenon
Piątek: Jan Chrzciciel
Kalendarz słowiański
Czwartek: Wanda
Piątek: Janisław
Słońca: wschód 3.29, zachód 20.19
Długość dnia 16 g. 50 min.
Księżyca: wschód 0.12, zachód 15.02
Faza: 4 dzień przed nowiem

Adres administracji i redakcji w Łodzi
Piotrkowska 91
Tel. 173-55

NOCNY DYŻUR APTEK

Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: Kon i S-ka (Żyd) pl. Kościelny 8. Charemza Pomorska 12, Wagner i S-ka, Piotrkowska 67, Zajączkiewicz i S-ka. Żeromskiego 37. Gorczycki. Przejazd 59 Epsztajn (Żyd). Piotrkowska 225 Szymański, Przędzalniana 75.

TELEFONY

Pogotowie miejskie 102-90.
Pogotowie P. C. K. 102-40.
Pogotowie Ubezpieczalni 208-10.
Pogotowie lekarzy chrześcijan 111-19.

TEATRY

Teatr Polski — „Kobieta i szmaragd“.
Teatr Letni — „Szóste piętro“.

KINA

Capitol — „Pensjonarka“.
Corso — „Kawarnia na granicy“ i „Król i chórzystka“.
Ikar — „Daj mi twe serce“ i „Skamieniały las“.
Metro — „Mały dżentelmen“.
Oświatowy-Słońce — „Od wtorku do czwartku“ i „90 minut postoju“.
Palace — „Lekarz czy przestępca“?
Przedwiośnie — „Dziewczę z temperamentem“.
Rialto — „Złote kobietki“.
Stylowy — „Postrach opery“.

KOMUNIKATY

Ferie sądowe. Z dniem 1 lipca rozpoczynają się ferie letnie w sądach i trwać będą do dnia 15 sierpnia. W okresie feryj odbywać się będą sesje spraw nie cierpiących zwłoki.

Podatek od szyldów i reklam. Wydział Podatkowy Zarządu Miejskiego w Łodzi informuje, że na rok 1938 wymierzony został podatek od szyldów i reklam 12.012 płatnikom na sumę zł 138.873,25. Dodatkowy wymiar uskuteczniono 83 płatnikom na sumę zł 3.461,65. Podatek ryczałtowy wymierzono 55 płatnikom na sumę zł 12.170,86.

Komisja do orzekania o wartości artystycznej urządzeń reklamowych obniżyła podatek 2 płatnikom o zł 183,80.

Kontrola sanitarna nieruchomości. W związku z przeprowadzaną akcją generalnego remontu nieruchomości w Łodzi komisje sanitarne Wydziału Zdrowia Publicznego Zarządu Miejskiego w Łodzi w ostatnich 3 tygodniach skontrolowały ogółem 1484 posesyj. Wydano 908 zarządzeń. Dowodzi to, że remont przeprowadzają niemal wszyscy właściciele nieruchomości, prócz nielicznych, którym spisano protokóły karne i sprawy skierowano do Starostwa Grodzkiego.

OFIARY

Dar dla muzeum wojskowego. Pracownicy i dyrekcja Spółdzielczego Banku Przemysłowców łódzkich złożyli na ręce d-cy pułku piechoty 3800 zł, przeznaczając je na urządzenie muzeum pułku piechoty „Dzieci Łodzi“.

KRONIKA MIEJSCOWA

„Tydzień Morza“ wykorzystują oszuści. Na terenie Łodzi w związku z przygotowaniami do dorocznego propagandowego tygodnia morza, organizowanego przez Ligę Morską i Kolonialną, pojawili się sprytni oszuści, którzy sprzedają specjalne chorągiewki LMK względnie na znaczki zbierają datki. Na skutek zawiadomienia władze zarządziły obserwacje i dochodzenia celem ujawnienia sprytnych oszustów, a równocześnie Liga M. K. wydała ostrzeżenie pod adresem publiczności.

Pogrzeby na koszt miasta. Wydział Opieki Społecznej Zarządu Miejskiego w Łodzi informuje, że w miesiącu maju rb. pochowano na koszt miasta ogółem 86 najbiedniejszych mieszkańców Łodzi. — Koszt pogrzebów wyniósł kwotę 1.890 zł.

Walka z chorobami wenerycznymi w Łodzi. Zestawienia cyfrowe, sporządzone przez Wydział Zdrowia Publicznego Zarządu Miejskiego w Łodzi, stwierdzają stałe jeszcze nasilenie chorób wenerycznych. W pierwszym kwartale rb. zarejestrowano 800 osób, zgłaszających się po raz pierwszy 238 osób z rozpoznaniem kiły, 183 osoby, dotknięte innymi odmianami tych chorób, oraz 379 osób, dotkniętych chorobami skórnymi zaraźliwymi.

W czasie tym leczyło się na kiłę 1414 osób, a na inne odmiany tych chorób 1172. Udzielono porad 6.931 osobom i dokonano 3.098 zabiegów.

Nowe zakłady przemysłowe. Wydział Przemysłowy na ostatniej rozprawie komisyjnej zatwierdził 7 projektów urządzeń zakładów przemysłowych, w tym: 1 — na mech. tkalnię, 1 — na mech. zakład ślusarski, 1 — na zakład wulkanizacyjny (naprawa opon i dętek samochodowych), 1 — na budowę hali rybnej i parterowych frontowych sklepów, 1 — na budowę składów, 1 — na budowę ręcznego warsztatu reparacyjnego, 1 — na budowę mlecznej kuchni centralnej.

Pomiary przedmieścia Chojen. Informują, że przystąpiono do sporządzania rejestrów pomiarowych dla wschodniej już pomierzonej i skartowanej części Chojen.

Po zanumerowaniu 1.158 działek obliczono powierzchnie z podziałem na grupy i podgrupy na 9 sekcjach planów o łącznej powierzchni 281,5 ha, następnie obliczono powierzchnie 89 działek budowlanych — razem 6,5 ha.

Z ŻYCIA ORGANIZACYJ

Młodzież P. C. K. w Szpitalu Wojskowym w Łodzi. Koło Młodzieży P. C. K. przy Państw. Żeńskim Gimn. Kupieckim pożegnało na okres wakacyjny żołnierzy w Okręgowym Szpitalu Wojskowym. Na program złożyły się: chór, deklamacja, tańce — kujawiak, kaszubski, białoruski i marynarzy. P. dyr. H. Ostrowski, przewodniczący Komisji Oddziałowej Kół Młodz. P. C. K., przemówił do obecnych, podkreślając, że Koło Młodz. P. C. K. przy Państw. Żeńsk. Gimn. Kupieckim z wielkim zapałem przez cały rok szkolny starało się uprzyjemnić chorym żołnierzom pobyt w szpitalu przez urządzanie uroczystości świątecznych i obchodów. W imieniu obecnych jeden z chorych podziękował serdecznie nauczycielstwu i młodzieży P. C. K. za trud i wysiłek, poświęcony chorym żołnierzom.

Z Polskiego Tow. Krajoznawczego. W niedzielę, dn. 26 bm., odbędzie się wycieczka do źródeł Bzury i Moszczenicy na trasie Rogi—Dobieszków przez krawędź wyżyny łódzkiej. Zbiórka uczestników na krańcowym przystanku linii tramwajowej nr 1 i 6 (ul. Brzezińska) o godz. 7.40, powrót na godz. 19.40.

Udział w wycieczce dla członków złotych 1.30, dla gości — 1.50. Wycieczkę prowadzi p. Tadeusz Mix. Zapisy na wycieczkę przyjmuje sekretariat Towarzystwa (Al. Kościuszki 17) w piątek, 24 bm., w godz. od 19 do 21.

W dn. 3 lipca rb. odbędzie się wycieczka do Piotrkowa i Sulejowa. Pożądane wcześniejsze zgłoszenia.

ZE ŚWIATA PRACY

Unormowanie warunków pracy strażaków. Straż łódzka cieszy się, jak dotychczas wyjątkowo szczerą sympatią łodzian, niesie bowiem od szergu lat ofiarnie, z narażeniem własnego życia pomoc bliźnim ratując ich życie i mienie w czasie licznych pożarów.

Ostatnio utrzymanie straży (oddziałów zawodowych) przejęte zostało przez miasto. Zwrócono przy tym uwagę, że warunki pracy strażaków nie są uregulowane i spotykało się takie wypadki, że po 40 latach znojnej pracy strażak pozostawał bez żadnych środków i w drodze wyjątku pozostawał na służbie lżejszej, gdyż do pełnienia obowiązków strażaka nie miał już sił.

Związki zawodowe zainteresowały się obecnie powyższą sprawą i opracowały projekt pragmatyki służbowej, normującej uprawnienia strażaków, gwarantując przy tym zabezpieczenie na starość i wypadek kalectwa. Pragmatyka ma być uzgodniona z władzami miejskimi, następnie zaś po zatwierdzeniu przez władze wojewódzkie wprowadzona w życie.

Blisko 45 tys. „urzędowych“ bezrobotnych. Wojew. Biuro Funduszu Pracy w Łodzi podaje poniżej ilość osób, poszukujących pracy, zarejestrowanych do dn. 11 bm. na terenie wojew. łódzkiego: Łódź, pow. łódzki i łęczycki 34.802 osób, w tym w samej Łodzi 31.874, Pabianice, pow. łaski i sieradzki 2.514, Piotrków Tryb. i pow. piotrkowski 1.894, Radomsko, pow. radomszczański i wieluński 1.482, Tomaszów Maz. i pow. brzeziński 4.039, razem 44.731 osób.

KRONIKA DNIA

— Kałma Grynsztajn zatrzymany został na ul. Piotrkowskiej 21 w chwili, gdy Leonowi Suchowskiemu (Mielczarskiego nr 12) usiłował skraść z kieszeni wieczne pióro.

— W szopie przy ul. Obywatelskiej 16, gdzie nagromadzone są szmaty przeznaczone do przeróbki, wybuchł pożar. Ogień ugasiła straż ogniowa. W szopie znajdował się pijany dozorca Michał Piotrkowski, który prawdopodobnie zaprószył ogień.

— Zofia Wodzińska, służąca, w mieszkaniu swych pracodawców przy ulicy Tramwajowej 3 w celach samobójczych zatruła się gazem świetlnym. Pogotowie odwiozło desperatkę w stanie groźnym do szpitala. Powodem samobójstwa — zawód miłosny.

— Jan Budziński (Jerzego 14), Mieczysław Sukiennik (Cmentarna 15) oraz Leon Silczak (Legionów 46) na Placu Hallera wszczęli awanturę z przybyłymi na targ już w nocy wieśniakami i zdemolowali urządzenie straganów. Policja awanturników doprowadziła do starostwa, gdzie zostali skazani doraźnie Budziński i Sukiennik po 14 dni aresztu, a Silczak na 3 tygodnie aresztu.

— Za antysanitarny stan posesji skazani zostali August Cylke (Dowborczyków 9) na 100 zł, Kazimierz Nowacki (Rokicińska 155) na 14 dni aresztu, Franciszek Krakowiak (St. Rynek 5) na 100 zł grzywny, Henoch Senoch Sztyft na 500 zł grzywny.

POD PRĘGIERZ

Sekta „badaczy pisma św.“ znowu na widowni. Po rozwiązaniu Stow. Badaczy pisma św. za działalność bezbożniczą i bluźnierczą władze policyjne zwróciły uwagę na działalność dwóch członków zarządu rozwiązanego stowarzyszenia Pawła Raböse (Główna 32) i Wilhelma Sznajdra (Rzgowska 24).

W wyniku obserwacyj stwierdzono, że w składzie papieru Rabösego urządzono rozdzielnię broszur i gazet, wydawanych przez stowarzyszenie za granicą. Korespondencja nadchodziła w przesyłkach zbiorowych, po czym rozsyłano ją poszczególnym członkom nielegalnego stowarzyszenia. 19 maja rb. w czasie nagłej rewizji ujawniono znaczną ilość korespondencji, którą zakwestionowano.

Raböse i Sznajder zostali przez Sąd Starościński skazani za nielegalne czynności pocztowe, każdy na 500 zł grzywny i 25 zł kosztów odszkodowania na rzecz poczty. Niezależnie zaś od tego przeciw obu wyżej wymienionym oraz innym członkom prowadzone jest dochodzenie o przynależność i działalność w tajnej organizacji.

Nagłówkowe słowo (tłusto) 15 groszy, każde dalsze słowo 10 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a — każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, **w tym 5 nagłówkowych.**

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych: 1-łamowy milimetr 30 groszy.

Znak oferty naprzykład: z 18 923, n 2745, d 1790 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 10,30, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 9.25.

1. DOMY-PARCELE

Domku
dwupokojowego ogrodem poszukuję w dzierżawę, emeryt. Oferty Orędownik. Poznań zd 48 358

Dom
ogrodem, zabudowanie masywne, wieś kościelna, powiat Kościan korzystnie na sprzedaż. Zgłoszenia Kaczmarek Leon, Konojad. zd 48 534

Nieruchomość
stawem rybnem, dochód 100,— rocznie, 9 000,— sprzedam. Oferty Orędownik, Poznań zd 48 575

Kórnik
dom ogrodem dogodne warunki kupna. Oferty Orędownik, Poznań zd 48 667

Dom
murowany, zabudowania w dużej wsi 3¼ morgi ziemi sprzeda cena według ugody. Jędrzejczak, Dobieszczyzna, pow. Jarocin. n 14 160

Dom
7 000,— wpłaty 4 500,— dochód 1 212,— Błoch, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 15 — 5. zd 48 713

Dom
5 ubikacyj, morga ogrodu sprzedam. Koziński, Poznań 11, Minikowo. zd 48 709

Sprzedamy
zaraz 6 parcel (4 morgi) ziemi dobrej pod budowę w Minikowie blisko stacji kolejowej Starołęki. Jest szkoła III stopnia. Oferty Kurier Poznański zdg 48 584/5

Parcele budowlane
pięknie położone po niskiej cenie na dogodnych warunkach spłaty w Starołęce, Plewiskach, Junikowie, Luboniu, Żabikowie i Kobylepolu pod Poznaniem na sprzedaż. Informacyj udziela Gutsche Pedowski, Poznań, Plac Wolności 11 telef. 58-15. Pg 5250-14,37

2. PIENIĄDZ

Osoba
samotna gotówką znajdzie współpracę, utrzymanie, mieszkanie. Oferty Orędownik, Poznań zd 48 474

Wspólnika
solidnego 8 tys. rentownego przemysłu poszukuję. Zgłoszenia Orędownik, Poznań zd 47 927

3. LETNISKA I UZDROWISKA

Letnikom
pokój, kuchnia, las, jezioro wydzierżawi Pawlak, Mosina, Rynek 8. n 14 137

Błotkowo
poczta Lipno koło Leszna, uroczo lasach. Pokoje utrzymaniem 3.— n 12 692

Pokój
sezon letni wynajmę. Zgłoszenia Agentura Orędownika, Rogalinek n/W. zd 48 507

Letnisko
umeblowany pokój, kuchnia, woda, las, komunikacja dogodna. Maria Jarosz, Zielonagóra, poczta Obrzycko. zd 48 753

6. OŻENKI

Szukam
żony do 50, pewna przyszłość, własny majątek 40 tys., potrzebna gotówka średnia dla dobra stron. Oferty: Poste restante 300 Leszno Wlkp. Znaczek na odpowiedź. zd 48 531

7. SPRZEDAŻE

Sprzedam
plac
z powodu wyjazdu tanio. Wiadomość: Ruda Pabianicka, Kościelna 1, Fraszczak. n 14 000

Samochód
„Chevrolet" 6 cylindrowy limuzyna 4 drzwiowa, bardzo mało używana z powodu przeprowadzki tanio na sprzedaż. Oferty Orędownik, Łódź „Chevrolet". n 14 001

Zakład fryzjerski
dobrze prosperujący 5 obsług, trwała, miasto powiatowe, sprzedam. Zgłoszenia Orędownik, Poznań zd 48 837

Zakład
fryzjerski śródmieście powodu wypadku korzystnie sprzedam. Oferty Orędownik, Poznań zd 48 644

Rzeźnicka
filia, obrót miesięczny 4 500,— objęcie 1 400,— Oferty Orędownik, Poznań zd 48 637

Reprezentacja
Motocykli
Phänomen — — Wulgum — Hecker — Triumph — motorem Sachsa światło elektryczne. Rejestracja jak rower tanio sprzedaje
Wul - Gum
Poznań, Wielkie Garbary 8. Pg 5244/5-133/4

Zakład
fryzjerski centrum okazyjnie tanio sprzedam zaraz. Oferty Orędownik Poznań zd 48 660

Skład
nabiału, centrum, dobrze prosperujący okazyjnie 1 000,— Adres Orędownik, Poznań zd 48 678

Piekarnia
w ruchliwszej ulicy, dobrze prosperująca od zaraz na sprzedaż. Zgłoszenia: Strzelno, skrytka pocztowa nr 33. n 14 153

5 lat gwarancji
Rower dla każdego po cenie fabrycznej — wprost z Poznańskiej wytwórni rowerów
B-ci Nowaczyk,
Poznań, Górna Wilda 30. Żądajcie prospekty, wysyłamy na całą Polskę. ng 13 513/14

Skład
delikatesów, śródmieście okazyjnie sprzedam, pośrednictwo 10%. „4 000" Orędownik, Gdynia. n 12 794

Nieruchomość
dla kowala 2 000, stelmacha 2 500, duża gospodarska wieś. Oferty Orędownik, Poznań zd 48 725

Narzędzia
kowalskie sprzedam komplecie, pojedyńczo. Schoen, Września, Sokołowo Osiedle, Grodzielskiego n 12 753

Tokarki
bardzo dobrym stanie 3 długa 160 toczenie 1 500, 250 długa 140 toczenie 750. Latuszek, Rawicz. n 14 163

Fryzjerstwo
damsko-męskie, istniejące 30 lat, centrum Bydgoszczy, powód choroba. Oferty Bydgoszcz, 3 Maja 20, m. 5. n 14 172

Kolonialka
dobra, przedmieście, centrum, cena 3 500,— Oferty Orędownik, Poznań zd 48 522

Skład
spożywczy koncesja tytoniowa — mieszkaniem, maglem 4 000,— Oferty Orędownik Poznań zd 48 577

10. MAJĄTKI

9
ogrodowej, zabudowaniami 350 drzew, staw 4 000,— Oferty Orędownik, Poznań zd 48 636

Gospodarstwo
wiatrak 26 mórg sprzeda (właściciel). Donke, Poznań, Szewska 11. zd 48 664

Czterdzieścisześć
buraczanej pod Poznaniem 15 000 kopmpletne. Adamski, Poznań, Plac Nowomiejski 6 a. zd 48 656

Osiemdziesiątdwie
buraczanej zabudowaniem, żniwem, inwentarzem 12 000. Adamski, Poznań, Plac Nowomiejski 6 a. zd 48 655

Prywatne
60 tylko pszennej koło domu, budynki murowane nowe, 2 konie, 9 bydła, bez długu 23 500,— wpłaty 15 000,— stacja, kościół miejscu. Szymała, Września, Miłosławska 3. n 12 751

Prywatne
35 ziemia koło domu, ogrody, zabudowanie murowane, inwentarzem, cena 1 300,— wpłaty 10 000 Szymała, Września, Miłosławska 3. n 12 748-9

150
gospodarstw, kamienic, domów poleca Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. zd 48 834

Jarocinie
willa, dużym ogrodem 12 000,—. Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. zd 48 833

48
pszennej, budynkami, inwentarzem 13 000 wpłaty 7 000,—. Otręba, Jarocin, Kilińskiego. zd 48 825

175
pszennej, budynkami, inwentarzem, 36 000,— wpłaty 25 000,—. Otręba, Jarocin, Kilińskiego. zd 48 828

Dom
piętrowy 2 składy, 12 000 wpłaty 6 000,—. Otręba, Jarocin, Kilińskiego. zd 48 831

Dom
piętrowy składem 6 500 wpłaty 3 000,—. Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. zd 48 830

220
pszenno-żytniej, budynkami, — 36 000 wpłaty 26.000,—. Otręba, Jarocin, Kilińskiego. zd 48 829

27
pszennej, budynkami, inwentarzem 9 000 wpłaty 5 500,—. Otręba, Jarocin, Kilińskiego. zd 48 826

17
pszennej, dom 9 ubikacyj, inwentarzem 6 000,—. Otręba Jarocin, Kilińskiego. zd 48 827

Jarocinie
dom nowy piętrowy, ogrodem — 6 600,—. Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. zd 48 832

11. KUPNA

Truskawki
oraz wszelki owoc kupuje fabryka cukrów, marmelady Leon Śledziński, Poznań, Wroniecka 17 zdg 48 762-3

Szafę
żelazną w dobrym stanie okazyjnie kupię. Oferty Orędownik, Poznań zd 48 742

12. DO WYNAJĘCIA

3—4
pokoje z wygodami w ogrodzie. Łódź-Julianów, Przyrodnicza 14. n 13 483

17. LOKALE

Składu
mieszkaniem fryzjernię Poznaniu lub prowincji poszukuję. Oferty Orędownik, Poznań zd 48 679

18. DZIERŻAWY

Piekarnię
dobrze zaprowadzoną, wiosce kościelnej, bez konkurencji, powodu nie fachowości odstąpię. — Oferty Orędownik, Poznań zd 48 555

Rozlewnia piwa fabryka wód mineralnych
w miasteczku wielkopolskim do wydzierżawienia. — Potrzeba ca 6.000. Oferty Orędownik, Poznań zd 47 574

Mleczarnię
parową wydzierżawię w mieście 1 500 mieszkańców, bezkonkurencyjna od zaraz jest do objęcia, potrzeba około 4 000,— złotych. Oferty Orędownik, Poznań zd 48 646

Poszukuje dzierżawy
gospodarstwa rolnego 75—100 ha najchętniej resztówka z parcelacji z inwentarzami lub bez. — Zgłoszenia z podaniem informacji i warunków kierować: Z. Schütterly, Dusina, p. Gostyń. n 14 159

Dzierżawa
85 mórg buraczanej, 2 klasy drenowanej, właściciela blisko Wrześni, 3 konie, 11 bydła, maszyny, żniwo, objęcie 7 500,— wysiano 11 pszenicy, 12 buraków, 12 koniczyny, Szymała, Września, Miłosławska 3. n 12 746-7

Dzierżawa
300 tylko buraczanej bogate inwentarze, zasiewy 165 funtów z morgi, mleczarnia miejscu, objęcie 22 000,— Szymała, Września, Miłosławska 3. n 12 744-5

Piekarnię
w pełnym biegu z urządzeniem do objęcia od zaraz. Gniezno, Moniuszki 3. n 13 939

Piekarni
dzierżawy kościelnej wiosce, mieście poszukuje Dzikowski, Plaskowo, pow. Nowy Tomyśl. n 14 166

Dzierżawy
ogrodu owocowego 3 — 4 morgi i mieszkanie oraz dzierżawę składu kolonialnego wieś kościelna poszukuje. Oferty Orędownik, Poznań zd 48 786

programy radiowe

OGÓLNOPOLSKIE

Piątek, 24 czerwca.

6.15 aud. poranne; **7.15** koncert poranny w wyk. ork. wojskowej pod dyr. Zygmunta Grabowskiego (z Torunia); **11.00** audycja dla poborowych; **11.20** Robert Schumann: Kwartet A-dur op. 41, nr 3 (płyty); **11.57** sygnał czasu, **12.03** audycja południowa; **15.15** nieznani sprzymierzeńcy i wrogowie — pogadanka dla dzieci starszych; **15.30** rozmowa z chorymi (ze Lwowa); **15.45** wiadomości gospodarcze; **16.00** orkiestra rozrywkowa pod dyr. Bronisława Nagujewskiego (z Łodzi); **16.45** C. O. P. — reportaż; **17.00** muzyka taneczna w wyk. Małej Orkiestr. P. R.; **18.00** rzeczy ciekawe z techniki i przyrody — pogadanka; **18.10** recital fortepianowy Zbigniewa Grzybowskiego; **18.40** nowości literackie; **19.00** koncert rozrywkowy w wyk. tria „New Georgian" (John Cockeril — harfa, Artur Gleghorn — flet i Anthony Pini — wiolonczela. Transmisja z Londynu; **19.30** pogadanka aktualna; **19.40** „Wieczór świętojański" — koncert rozrywkowy w wyk. orkiestry Rozgłośni Poznańskiej, „Piątki Poznańskiej" i Stelli Śliwińskiej (sopran). W przerwie: Skecz Stanisława Wasylewskiego pt. „Sobótki płoną" (z Poznania); **20.45** dziennik; **20.55** pogadanka; **21.00** audycja dla wsi. Skrzynka rolnicza; **21.10** muzyka taneczna w wykonaniu orkiestry Rozgłośni Lwowskiej (ze Lwowa); — **21.50** sport; **22.00** koncert symfoniczny orkiestry P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga; **23.00** ostatnie wiadomości dziennika.

KRAJOWE

Katowice — 5.15 audycja poranna (płyty); **6.20** muzyka z płyt (z Warszawy); **11.20** Robert Schumann: Kwartet A-dur op. 41, Nr. 3 (płyty z Warszawy); **13.50** wiadomości bieżące; **14.00** muzyka obiadowa z płyt (z Krakowa); — **15.10** giełda zbożowa i towarowa w Katowicach; **17.00** „Jak spędzić święto?" — (z Krakowa); **17.10** koncert kwartetu wokalnego rewellersów z Łodzi; **17.50** wiadomości gospodarcze; **21.00** z Krakowa; **22.00** sport; **22.05** rozmowa ze słuchaczem; **22.15** koncert rozrywkowy. Wykonawcy: Trio salonowe, Wojciech Dzieduszycki — piosenki, Jan Liersz — akompaniament.

Kraków — 8.00 muzyka lekka (płyty); **11.20** płyty z Warszawy; **14.00** muzyka obiadowa (płyty); **15.10** wiadomości gospodarcze; — **17.00** dokąd jechać w święto? (do Katowic); **17.10** koncert w wyk. Kwartetu Wokalnego rewellersów z Łodzi; **17.55** wiadomości bieżące; **21.00** wśród gorących przyjaciół Polski" fragmenty z książki Jana Wiktora: „Od Dunaju po Jadran"; **22.00** sport; **22.05** muzyka operowa: Wagner-Verdi (płyty).

Łódź — 11.20 Robert Schumann Kwartet A-dur op. 41 Nr. 3 (płyty z W-wy); **13.45** fragmenty symfoniczne z oper Ryszarda Wagnera (płyty); **14.10** łódzka giełda; **14.15** muzyka obiadowa (płyty); **17.00** „Entuzjaści morza" — felieton; **17.00** koncert w wyk. Kwartetu wokalnego reweller. pod dyr. Karola Lubowskiego; — **17.50** o wszystkim po troszku; — **21.00** „Od głośnika do mikrofonu" felieton; **22.00** sport; **22.05** muzyka lekka i taneczna (płyty).

PROPONUJEMY LAMPOWICZOM

15.25 Berlin — Rozmaitości muzyczne. **16.00 Wrocław** — Koncert rozrywkowy. **Wiedeń** — Muzyka popularna. **17.00 Budapeszt** — Koncert orkiestr. **17.10 Wiedeń** — Koncert muz. lekkiej. **17.15 Mediolan** — Rozmaitości z płyt. **18.00 Hilversum I** — Koncert popul. **Lyon** — Muzyka kameralna. **18.15 Sztokholm** — Melodie operetkowe i filmowe. **18.20 Lipsk** — Koncert solistów. **19.00 Sofia** — Koncert kwartetu mandolinistów. **Droitwich** — Muz. lekka. **19.30 Praga** „Ewa" opt. Dusika. **Sztokholm** Koncert rozrywkowy. **19.10 Monachium.** — Melodie operetkowe. **19.50 Budapeszt** — „Traviata" op. Verdiego. **20.00 Lipsk** — Koncert symf. z Drezna. **R. Romania** — „Carmen" op. Bizeta. **Sztutgart.** Koncert uroczysty pod dyr Abendrotha. **20.30 Lyon** — Muzyka kameralna. **Berlin** — Koncert symf. z udz solisty (fort.). **Paris PTT** — Koncert symf. **21.00 Brno** „Mignon" op. Thomasa (akt II). **Rzym** — „Rompiccolo" opt. Pietriego. **Praga** — Koncert Ork. Filharmonii pod dyr. Jeremiassa. — **21.30 Mediolan** — Koncert symf. z Bazyliki di Massenzio. **22.05** — **Luksemburg** — Koncert muz. luksemburskiej. **22.10 Budapeszt** — Muz. jazzowa. **22.25 Kopenhaga** Popularne melodie rosyjskie. — **23.00 Radio-Paris** — Koncert symf. **Lipsk** — Muzyka lekka. — **24.00 Sztutgart i Frankfurt** — Muzyka lekka.

22. ZGUBY

Zgubiono
książeczkę wojskową, — wydaną przez P. K. U. Włocławek na nazwisko Wilhelm Toudt. n 14 152

23. ROZMAITE

Zarobisz
niedrogą, domową fabrykacją. Na informacje znaczek. — Inżynier Ingwer, Białystok. zd 45 229

Chłopca
7 miesięcy oddam na własne. — Adres wskaże Orędownik, Poznań n 14 144

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

a) Służba domowa

Gospodyni
samodzielna, zna zaprawy, wyrób wędlin, pieczeni, chów drobiu — szuka posady na stałe lub zastępstwo. Oferty Orędownik, Poznań zd 48 683

Wdówka
zdrowa przyjmie posadę bez spania do dzieci, sprzątania składu przed, po południu. Oferty Orędownik, Poznań zd 48 723

Wdowa
wiek średni, poszukuje posady gospodyni do wszystkiego, skromne wynagrodzenie. Oferty Kurier Poznański zdg 48 515-6

b) Inni

Starszy
krawiec
obecnie pracuje w charakterze krojczego chętnie zmieni pracę. Łaskawe zgłoszenia Orędownik, Łódź pod „Krawiec" n 14 016

Szofer
kowal - mechanik poszukuje posady od 1 lipca, 12 lat praktyki. Oferty Orędownik, Poznań zd 47 867

Fryzjerski
pomocnik męski, praktyka w Poznaniu, Bydgoszczy, Gdyni, poszukuje posady od zaraz. Oferty Orędownik, Poznań zd 48 735

Niemka
19-letnia z dobrym poleceniem poważnej rodziny polskiej poszukuje zajęcia przy dzieciach całodziennego lub na godziny. Ewentualnie na wsi lub na letnisku. Oferty Kurier Pozn. zdg 48 066

27. WOLNE MIEJSCA

Dwóch
młodszych pomocników krawieckich na stałą pracę przyjmie natychmiast, Zygmunt Adamski — Margonin, pow. Chodzież. zd 48 838

Pomocnik
krawiecki na marynarki (8,—) potrzebny na stałe. Jaksoniak, — Książ Wlkp. zd 48 836

Pomocnik
fryzjerski z kartą rzemieślniczą potrzebny. Franciszek Jaksoniak, Książ Wlkp. zd 48 835

Uczeń
do składu kolonialno-restauracyjnego potrzebny. Hermański, Wągrowiec, Rynek. zd 48 350

Cholewkarz
kartą rzemieślniczą i maszyną na stałą posadę potrzebny zaraz. — Zgłoszenia agentura Orędownika, Miłosław. n 14 119

Tapicer
młody od sztuki, krzeseł, leżanek wkładek. Oferty Orędownik, Poznań zd 48 661.

Portiera
zaraz świadectwami, kawalera — przyjmie osobiście Letnisko, Jankowo Dolne, Gniezno. n 13 938

Pomocnik
fryzjerski, młodszy, dobra siła, potrzebny oraz uczeń z dobrej rodziny może się zgłosić. Franciszek Drobnik, mistrz fryzjerski, Oborniki, Marsz. Piłsudskiego 12 n 14 165

Marszantka
dobra siła potrzebna. Niedźwiedzińska, Gostyń. n 14 164

Radiosprzedawców
urzędników wszystkich Instytucyj. Oferty: Sposoby sprzedaży Radioekspert, Śniadeckich 1. P 5 434-55,481

Służąca - gosposia
zdrowa, silna, ze samodzielnym lepszym gotowaniem i do wszystkiego do dwóch dorosłych osób najchętniej wiejska od 1 lipca. Oferty Orędownik, Poznań zd 48 382

Fryzjer
męski dobry potrzebny, podać warunki Krukowski, Gdynia — Dykmana 2. n 13 964

Fryzjerski
pomocnik potrzebny od zaraz. — Murowana Goślina, Pierackiego 4. n 14 142

Fryzjer
pomocnik potrzebny od zaraz na stałe, Dobrzal, Krotoszyn, Rynkowa. n 14 139

Fryzjer
żelazkowy lub wodny, pensja według umowy, wszystko wolne. — Kant, Toruń 4, Podgórz. zd 48 541

Polowy
borowy dobre polecenia potrzebny na majątek. Zgłoszenia Orędownik, Poznań zd 48 594

Kowal
samotny na majątek utrzymaniem 40,— miesięcznie. Oferty Orędownik, Poznań zd 48 576

Pomocnik fryzjerski
męski do Katowic potrzebny. — Warunki: 20,— zł miesięcznie, jedzenie i spanie. Zgłoszenia pisemne z podaniem dotychczasowej pracy i wieku oraz dołączyć fotografię Antoni Biedny, Katowice, Wojewódzka 17. P 5479-71,129

Chłopak
potrzebny od zaraz do koni na gospodarstwo. Zgłoszenia Michał Potrawiak, Mrowino, pow. Poznań. zd 48 647

Pomocnik
fryzjerski potrzebny zaraz. Borowski, Koźmin, Krotoszyńska. n 14 171

Uczeń piekarski
potrzebny od zaraz. Bartkowiak, Trzemeszno, Piekarnia i Cukiernia. n 14 170



Nz 13 921

Ogłoszenia 1-łamowy milimetr lub jego miejsce kosztuje: w zwyczajnych na stronie 6-łamowej 15 groszy, na stronie redakcyjnej (4-łamowej) a) przy końcu części redakcyjnej 30 groszy, b) na stronie czwartej 50 groszy, c) na stronie drugiej 60 groszy, d) na stronie wiadomości miejscowych 1,— zł. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów, w tym 5 nagłówkowych) słowo nagłówkowe drukiem tłustym, 15 groszy, każde dalsze słowo 10 groszy. Ogłoszenia większe wśród drobnych poczynając od ostatniej strony, 1-łamowy milimetr 30 groszy. Ogłoszenia skomplikowane, z zastrzeżeniem miejsca — od poszczególnego wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia do bieżącego wydania przyjmujemy do godziny 10,30, a do wydań niedzielnych i świątecznych do godziny 9,75 rano. Za błędy drukarskie, które nie zniekształcają treści ogłoszenia, administracja nie odpowiada. Ogłoszenia przyjmujemy tylko za opłatą z góry.

Prenumerata pocztą miesięcznie 2.34, kwartalnie 7.— zł (6 wydań w tygodniu). — Przez agentury własne (7 wydań w tygodniu) miesięcznie 2.35 oraz odpow. dopłata za odnoszenie do domu. Egzemplarz pojedyńczy codzienny 10 groszy, niedzielny 15 gr.

Adres redakcji i administracji centralnej: Poznań, św. Marcin 70. Telefony: 40-72, 14-76, 33-07, 44-61, 35-24, 35-25; po godz. 19 oraz w niedziele i święta tylko: 40-72. Redaktor odpowiedzialny: Jan Płażak z Poznania. Za wiadomości i artykuły z m. Łodzi odpowiada Władysław Maciąg, Łódź, ul. Piotrkowska 91. Za ogłoszenia i reklamy odpowiada Antoni Leśniewicz z Poznania. — Rękopisów niezamówionych redakcja nie zwraca. — W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma a prenumeratorzy nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Nakład i czcionki: Drukarnia Polska S. A. w Poznaniu. — Konto P. K. O. Poznań 200 149. Pocztowe konto rozrachunkowe: Poznań 3, numer kartotek 03.

Przez krew i łzy

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA — NAPISAŁ MICHAŁ POLONUS

11)

— Gdzie on uciekł? — zadał inne pytanie.

— Nie wiem... zemdlałam jak uderzył, a potem już nie było go.

Niemcy zaczęli gorączkowo porozumiewać się, potem raz jeszcze wrócili do trupa, badając uważnie ślady stóp i idąc za nimi znaleźli się na zewnątrz i zauważyli, że wiodą one za stodołę. Szli nimi, aż do stożka. Tu stanęli, zaczęli się zastanawiać. Jednemu widocznie przyszła szczęśliwa myśl do głowy, bo mówił coś z ożywieniem, wskazując na stożek. Bez słów natknęli bagnety na karabiny, obeszli go kłując dokoła raz przy razie, po czym zażądali drabiny i wgramolili się na wierzch. Kłuli znowu dokładnie, ale bez skutku. Klnąc, powrócili do trupa i teraz dopiero zauważyli Wiernego, który ani na chwilę nie odstępował zamordowanego pana.

Zwrócili na to uwagę i zapytali sołtysa:

— To jego pies?

— Tak, panie, zabity lubił go i psisko waruje teraz przy nim.

— A ma on dobry węch?

— Jak policyjny. Łońskiego roku wywęszył złodzieja, co jednemu z sąsiadów...

— Dobrze — przerwał — przekonamy się. Przynieś pan coś z odzienia mordercy.

Sołtys kopnął się do domu i powrócił z codzienną kurtką Tomka.

Żandarm rzucił ją na trupa.

Pies już na widok kurtki zaczął warczeć głucho, a ujrzawszy ją na ciele pana, zjeżył grzbiet i z wściekłym charkotem jął szarpać ją na szmaty.

Niemcom aż oczy błyszczały z zadowolenia, poszwargotali i znowu tłumacz rozkazał Hani:

— Prowadź go panna po śladach i każ mu szukać zbrodniarza.

Wzdrygnęła się, ale musiała słuchać.

— Wierny, nie ruszaj! Tu do nogi. Wierny!

Pies jeszcze wściekłej szarpnął łachman, musiała go odciągnąć siłą i odrzucić precz poszarpaną kurtkę, dopiero poszedł za nią.

Blada, jak chusta, pokazała psu ślady, zachęcając go:

— Szukaj, Wierny, tu... tu...

Pies rozumnie opuścił łeb, węszył chwilę i warcząc, pobiegł znanym śladem aż do stożka. Tu zatrzymał się, skacząc i naszczekując niecierpliwie.

Żandarmi patrzyli na się ze zdumieniem i pytająco. Ale sołtys zrozumiał psa. Bez słów dźwignął go przed sobą i wlazł z nim po drobinie na stożek.

— Ja, ja, ja! — zawołali Niemcy z uznaniem i pośpieszyli za nim.

Pies, znalazłszy się na stożku, od razu zjeżył sierść i skoczył ku kryjówce Tomka, rozdrapując łapami siano.

Twarze Niemców przybrały srogi wyraz. Porozumieli się tylko oczyma i zapuścili bagnety w siano. Odpowiedział im ryk bólu zranionego snać zbrodniarza, który jak błyskawica, ukazał się ich oczom, zawisnął na górnej belce i drugim szczytem dachu, zniknął, skacząc w krzewy tuż koło stawku.

— Jest! Jest! — zakrzyczał z dołu tłum.

Żandarmi, nie patrząc już drabiny, zsunęli się ze stożka i roztrącając tłum, skoczyli do Tomka, który nie próbował już ucieczki i siedział, trzymając się za zranioną nogę i błyskając tylko ponuro oczami.

Szybko i sprawnie włożono mu kajdanki i wpakowano na wóz.

Stary Dębicz teraz dopiero oprzytomniał. Zerwał się z miejsca i podnosząc ramiona w górę, z strasznym wyrazem twarzy — krzyknął:

— Przekleństwo tobie, kainie!

Tomek poszarzał na twarzy i skulił się, jak pod ciosem.

Wóz ruszył, nagle pies jeszcze wskoczył nań i rzucił się do gardła przeklętego. Jemu błysk trwogi błysnął w oczach, targnął kajdanami, ale żandarmi zepchnęli psa kolbami.

Jakby na zakończenie tej ponurej sceny, powietrze zaciemniło się, powstał wicher, błyskawica rozdarła chmury i ciężki grzmot wstrząsnął posadami ziemi. Tłum rzucił się ku bramie, pierzchając przed ulewą, a tkwiący na miejscu Dębicz podniósł cierpiąc- twarz ku niebu i dwie wielkie łzy stoczyły mu się po policzkach.

Stał tak chwilę wśród wichru, który targał mu siwe włosy i wśród wzmagającego się huku gromów, ukazując tylko Bogu okropną ranę swego serca.

Pogrzeb

Niedzielna burza zmieniła się w trzydniową pluchę.

We wtorek deszcz padał od samego rana bez przerwy, zacinając ostro od zachodu. Groblą oślizgłą i błyszczącą mętnymi kałużami, między dwoma szeregami, gnących się w poświstach wichru, wierzb — sunął ku miastu kondukt pogrzebowy Jaśka.

Na samym przedzie, z głową odkrytą i krzyżem w ręku, kroczył środkiem drogi sołtys, a za nim, brnąc po błocie, dążył tłum ludzki, na końcu, ciągniony przez dwa konie, toczył się wóz z trumną, przybraną w wieńce i kwiaty.

U wezgłowia trumny — po obu jej stronach — siedzieli starzy Dębiczowie. On, postarzały nagle o jakiś dziesiątek lat, z wyrazem tępej rezygnacji, patrzył przed siebie niewidzącemi oczyma, a ona, skulona, okryta szarą chustą, którą tylko wilgoć przytrzymywała na jej ramionach, kołysała się bezwolnie w takt poruszeń wozu. Pobielałe nagle jeszcze bardziej włosy, wymykające się spod chusty, wiatr rozwiewał i szarpał, jako te gałązki wierzb przydrożnych, a zapadłe i rozszerzone źrenice wyrażały zastygłą grozę i ból. Blada, wymizerowana, z ustami spieczonymi gorączką — zdawała się być żywym posągiem rozpacznej boleści.

Nikt nie przerywał przygniatającego milczenia nawet szeptem, ten i ów tylko oglądał się chwilami na wóz i z ciężkim westchnieniem odwracał głowę.

Ot, życie ludzkie.

Żyjesz człeku spokojny, zadowolony, radujesz się tym, co zrobiłeś i robić zamierzasz, a oto, ani się spodziejesz, kiedy spadnie na cię obuch nieszczęścia i wszystko, coś zbudował z trudem i ukochał — rozwali się w gruzy.

Taki Dębicz: Chłop dzielny, mądry, uczciwy i dobry, jak szczere złoto, onegdaj jeszcze dodawał wszystkim ducha w zwątpieniu, a dziś? Zdruzgotany straszliwym ciosem — tkwi obok trumny syna, istny strzępek dawnego człowieka.

Bo czymże są radości życia wobec bólu?

Czym ambicje wszelkie wobec piętna hańby?

Czym nadzieje, zamiary, dążenia, uśmiechy fortuny wobec grobu i śmierci?

Przychodzi chwila... i wszystko, co ziemskie, rozpada się w proch, a nieubłagana konieczność losu stawia cię wobec zagadki, którą rozwiązać może tylko wiara.

Jeśli jej nie posiadasz, jeśliś słaby bez zasad — zginiesz na wieki. A jeśliś silny duchem i wierzący w wyższy cel ziemskiej wędrówki i w dobro cierpienia — to przetrwasz je jako próbę ogniową i zmartwychwstaniesz do życia większy i jaśniejszy odgadniętą prawdą.

Kondukt zbliżył się już do miasteczka i z wieży kościelnej zajęczały dzwony.

Sołtys zaintonował:

Dobry Jezu, a nasz Panie,
Oto my dziś prosim za nim,
Daj mu wieczne spoczywanie...

Dębicz drgnął. Powiódł błędnym spojrzeniem dokoła i z bolesnym skrzywieniem ust dotknął bezmyślnie batem konia. A ona, matka, aż zwinęła się z bólu i z rozdzierającym się łkaniem chwyciła się trumny, jakby zawczasu chciała wydrzeć ziemi drogie zwłoki syna.

Jęk dzwonów i zawodzące tony pieśni rozpętały w jej sercu ponowną burzę rozpaczy. Zdawało się jej, że te dzwony jej dzwonią i...

Ach, czemu nie jej?... Nie czułaby tego bólu... Nie widziałaby... Nie doczekała takiego... Chryste!... I ona jeszcze żyć może?... Czemu?... Za jaką winę?...

Wzdrygnęła się.

Za złe wychowanie Tomka — zachłostało sumienie. — Za wychowanie kaina.

— Kaina... — szepnęły bezdźwięcznie wargi.

Ona wychowała Kaina!... Na wieczne cierpienie... Na wieczną hańbę... Na potępienie.

— „Bodajbyś mniej za nim prosiła"... — ozwał się głucho w jej uszach gorzki wyrzut męża.

Ona, ona, ona, winna... A teraz, co ludzie, co świat powie... Bóg, Bóg... — tarzało się w prochu serce. — Jaki rachunek zda ona na sądzie?

— Boże! Boże! — Litości... — rwała się w strzępach jej umęczona dusza, która nawet w tak nieludzki sposób zraniona brała na siebie cały ogrom winy i cierpienia.

I przyszła litość: Konie stanęły, dzwony umilkły, a trumnę poniesiono do kościoła. Jak cień powlokła się za nią i trwała na klęczkach przy katafalku na pół martwa.

A kiedy po cichej Mszy, tłum z trumną i kapłanem na czele, ruszył do wrót cmentarnych, matka podobna raczej do trupa wyjętego z grobu, zapatrzona jedynie w trumnę — sunęła chwiejnie za nią. Niczym nie objawiała ogromu swej boleści, nie czuła podtrzymujących ją ramion, nie słyszała nawet ponownie jęczących dzwonów.

SZKLANY SAMOCHÓD

POWIEŚĆ SENSACYJNO-ROMANTYCZNA Z DALEKIEGO WSCHODU

84)

Zdawało się, że gdyby kiedy zabrakło przestępców, p. Darson kazałby zamknąć w więzieniu siebie samego... dla zasady.

Bo przy tym wszystkie jego czyny wypływają z zasady.

W tej chwili widzimy go na tarasie, bujającego się w wygodnym fotelu. Ubranie, białe płócienne, na szyi krawat błękitnego koloru. W ustach trzyma wykwintne cygaro hawańskie i duma.

Jakoś w ostatnich czasach zmniejszyła się liczba przestępców kryminalnych w Sajgonie. W przeciągu dwu tygodni zdołał przyłapać i uwięzić zaledwie ośmiu krajowców i w dodatku musiał prokurator okazać szczególniejszą surowość, aby dopiąć celu.

— Sahib! — odzywa się za plecami p. Darsona nieśmiały, cichy głos.

P. Darson obraca się i widzi jednego ze swych uniżonych sług.

— Ach to ty, Pelu? Czego chcesz?

— Oddać sahib te papierowe deseczki i sahib czytać pisanie francuskie, co tam być.

To mówiąc, służący podał dwa bilety wizytowe.

— Ach! — westchnął Darson. — To pewno znów skarga?

— Pel nie wiedzieć. Sahibi dać deseczki i prosić widzieć sahib prokurator.

— Nie znasz ich?

— Zna, zna. Pel zna teraz, bo widzieć.

— Ale pytam się, czyś ich znał poprzednio?

— O nie, sahib. Sahiby nie być z Sajgon. Sahiby przyjść daleko, daleko. Tak musi być.

Zastępca prokuratora decyduje się przeczytać bilety.

Lecz rzuciwszy na nie okiem, zdaje się być jeszcze mocniej zaciekawiony.

Na jednym z nich czyta:

Wilm Odorp
Poufny doradca jego wysokości króla Syjamu.

Na drugim:

Jim Faretown
Agent śledczy
Międzynarodowa agencja w Pekinie.

— Ach! Ależ to są bardzo ważni goście! — woła pan Darson. — Przyprowadź tych panów jak najprędzej.

W dziesięć sekund później Odorp i policjant znajdują się przed p. Darsonem. Po zamienieniu zwykłych słów powitania Wilm Odorp zaczął z przyjęciem:

— Panie prokuratorze, bolesna i przykra okoliczność zmusza mnie do odwołania się do twej władzy.

W jednej chwili twarz p. Darsona staje się uprzejmą i łaskawą.

— Ach! Więc wyrządzono panom jakąś krzywdę? Mów, mów pan śmiało. Wszystkie chwile mego życia poświęcam na obronę społeczeństwa. Niestety, zła wytępić nie można! Toteż uważam sobie za najświętszy obowiązek karać surowo.

Odorp skłonił się z uszanowaniem.

— A więc zaczynam mą skargę — rzekł. — Oto w stajni jego królewskiej mości króla Syjamu umieściłem za jego pozwoleniem samochód wielkiej wartości.

— Samochód wielkiej wartości? — powtórzył mile uśmiechnięty p. Darson.

— Złoczyńcy, należący do najlepszej sfery towarzyskiej...

— O! Widzę już ich: w czarnym ubraniu...

— Panie prokuratorze, pańska domyślność wyprzedza moje słowa.

P. Darson uśmiecha się, rad z komplementu.

Odorp ciągnie dalej:

— Wracam do mego samochodu. Otóż trzy osoby skradły mi go: sułtan Zalim, jego żona i niejaki Darel, inżynier francuski, który im towarzyszył w ucieczce z sułtanatu Bigor.

— Kradzież ze stajni króla Syjamu?

— Tak... Było to nad wyraz trudne.

— Co mnie obchodzi trudność. Jako sługa prawa widzę w tym okoliczność obciążającą.

— Bardzo dobrze! Idę dalej...

— To jeszcze nie wszystko?

— Nie. Z pomocą pana agenta śledczego, Faretowna...

(Agent wstał z krzesła, ukłonił się i usiadł)... udałem się w pogoń za złoczyńcami. Już, już prawie ich miałem w rękach w bliskości rzeki Mekong...

— Ach!

— Kiedy zdobywszy zaufanie dowódcy oddziału pogranicznego, wmówili weń, iż Syjamowie napadli i zajęli brzeg rzeki, przyznany traktatem Francji. Wskutek tego przyjęto nas gradem kul.

— Och! — jęknął podprokurator. — Że też nigdy armia nie może zrozumieć prawa i sprawiedliwości. A gdzież są obecnie oskarżeni?

— W Sajgonie.

P. Darson zatarł ręce z radości. Doskonale! To dopiero sprawa poważna! Inżynier, sułtan, sułtanka — teraz poznają grozę więzienia! Przykład dla świata, a jako chluba dla podprokuratora!

(Ciąg dalszy nastąpi).

Upadek gwiazdy filmowej u której stóp leżał cały Paryż

Zawrotna kariera i burzliwe przeżycia pięknej artystki filmowej

Opinia paryska zajmuje się obecnie żywo tragicznym losem aktorki Germaine Sombray, która przed 15-tu laty była

najbardziej popularną gwiazdą sceniczną Paryża.

Do rąk francuskiego ministra sprawiedliwości dotarł ostatnio list, napisany ołówkiem na wydartej kartce zeszytu szkolnego, a przemycony wbrew woli dozorców z pewnego francuskiego zakładu dla umysłowo chorych. Listem tym zainteresował się osobiście minister, gdyż widniało pod nim nazwisko, które 15 lat temu

co wieczór błyszczało ognistymi literami na bulwarach!

Piękna Sombray była wówczas ulubienicą publiczności paryskiej, która garnęła się masowo nie tylko z Paryża na jej występy w Folies-Bergere. Cały Paryż leżał u jej stóp.

Były to owe pierwsze lata powojenne, w których pieniędzy w Paryżu było w bród i nikt nie kłopotał się o jutro. Wśród wielbicieli pięknej Sombray byli wszyscy, którzy wyróżniali się znakomitym nazwiskiem, majątkiem i sławą. Teatry paryskie wystawiały sztuki, które snuły się dookoła tej gwiazdy.

W salach gry w Paryżu, Cannes i Deauville, które w tych latach cieszyły się olbrzymim powodzeniem, Germaine Sombray

przegrywała bajońskie sumy.

Środki jej zdawały się być niewyczerpane. Stroje, w których występowała na scenie i w towarzystwie, wywoływały sensację. Razu pewnego pojawiła się na przyjęciu u pewnego bankiera paryskiego

w toalecie zasianej zupełnie brylantami.

Z teatru rewiowego przeszła niebawem do operetki, gdzie grywała role tytułowe. Nagle stało się coś, czego się nikt nie spodziewał. Pewnego dnia Sombray zniknęła bez śladu. Willa jej, samochody i inne ruchomości były sprzedane. Jej przyjaciele tajemnicze to zniknięcie tłumaczyli sobie jakąś wielką namiętnością, jakimś niezwykłym przeżyciem. Była to istotnie namiętność, ale całkiem inna, niż się spodziewano.

Paryż szybko zapomina swoich ulubieńców.

A przecież nazwisko Germaine Sombray było jeszcze dobrze znane, kiedy dwa lata później przypomniała się ona opinii. Pisma pisały znowu o niej, ale nie w rubryce teatralnej ani towarzyskiej, lecz — w kronice sądowej.

Sombray stanęła przed sądem, oskarżona o kradzież 50 fr.

Dwa lata temu suma ta starczyła zaledwie na zapłacenie kwiatu u jej sukni wieczorowej. Tym razem potrzebna ona jej była koniecznie na nabycie kokainy. Narkotyk ten był jej namiętnością, dla którego poświęciła swoją karierę, swoje stanowisko jako ulubienica publiczności i cały swój majątek. Po odbyciu krótkiej kary więziennej

umieszczono ją w sanatorium,

lecz po jego opuszczeniu oddała się znowu narkomanii, dopuściła się ponownie kradzieży i siedziała w więzieniu. Życie jej toczyło się odtąd monotonnym rytmem, coraz głębiej pogrążającej się w nałóg narkomanii: widywano ją w małych lokalach na Montmartre, gdzie handlują się potajemnie narkotykami, na ławie oskarżonych, w więzieniu, w sanatorium i znowu na Montmartre.

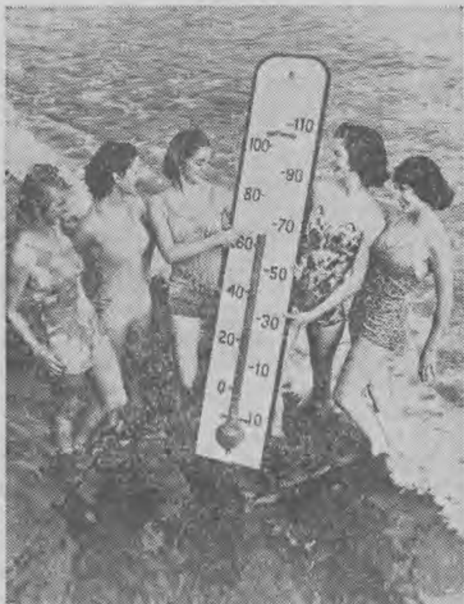
Przed trzema laty umieszczono ją

w zakładzie dla umysłowo chorych.

Ręce jej przywiązać musiano do deski, ażeby nie mogła się ranić paznokciami. Usiłowała ona za pośrednictwem dawniejszych wielbicieli wydostać się z zakładu, ale nie miała szczęścia. Przyjaciele albo potracili majątki albo zapomnieli o dawnej gwieździe scenicznej. Minister sprawiedliwości jednakże zainteresował się nią i polecił umieścić ją w nowocześnie urządzonym sanatorium, z którego istotnie wyjdzie wyleczona.

Germaine Sombray tymczasem zestarzała się,

chociaż jest jeszcze kobietą w najlepszych latach. Ma ona tylko pragnienie: chce się schronić do klasztoru. (KK)



WESOŁE AMERYKANKI zażywają kąpieli nad uroczym brzegiem kalifornijskim, temperatura — jak nam demonstrują beztroskie dziewczęta — jest prawdziwie „amerykańska"

Autobusy pędzone gazem drzewnym

Stosowanie napędu gazem drzewnym staje się w ostatnich latach coraz popularniejszym za granicą i prąd ten zdołał już przeniknąć do Polski. Uruchomiony w listopadzie r. ub. autobus miejski z napędem drzewnym ma już za sobą kilkadziesiąt tysięcy km kursowania po Warszawie. W nadleśnictwach Hajnówka i Brosznów przebudowano dwie drezyny na kolejkach leśnych na napęd drzewny i osiągnięto również wyniki zadowalające. — Przedmiotem westchnień kilkuset rolników na targach w Poznaniu był, demonstrowany tam, nowy amerykański ciągnik gąsienicowy, pędzony gazem drzewnym, a ciągówkę gąsienicowa typu „Cletrac" z napędem na gaz drzewny zakupiono do Białowieży. Warszawa przebudować ma w tym samym kierunku 18 autobusów typu Zawrat-Saurer (P. Z. Inż.). Również Lwów przebudowuje kilkanaście autobusów typu Lancia-Eptayota.

Za granicą, głównie w Rosji Sowieckiej czynione są liczne wysiłki dla szerokiego zastosowania napędu drzewnego w motoryzacji. Badania pochłaniające kolosalne sumy, stały się podstawą do uchwalenia wielkiego planu seryjnej produkcji, która w latach 1938—40 miałaby dać 59.000 samochodów ciężarowych 3-tonowych i 1½ tonowych oraz przeszło 25.000 sztuk traktorów gąsienicowych z napędem drzewnym. W Niemczech kursuje już przeszło 1.200 pojazdów mechanicznych, pędzonych gazem drzewnym, a budowa autobusów z takim napędem w Italii cieszy się poparciem w postaci subwencyj.

Ujemną stroną napędu drzewnego jest dosyć jeszcze utrudnione napełnianie drzewem generatora i bardziej skomplikowana obsługa.

Udany obiad

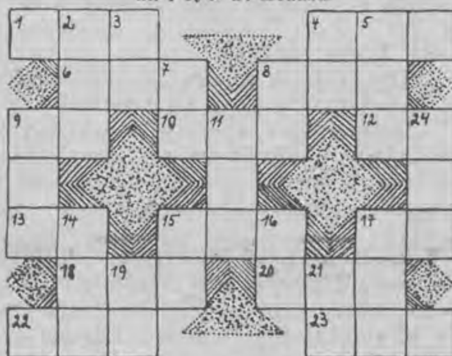
— Jak ci, mój kochany, smakował obiad u państwa W?

— Widzisz — żeby zupa była taka ciepła jak wino, wino takie stare jak gęś, a gęś taka tłusta jak gospodyni, to by mi bardzo smakował.

Rozrywki umysłowe

pod kier. Stacha Wichury

KRZYŻÓWKA SYLABOWA
ul. i rys. T. Brzask



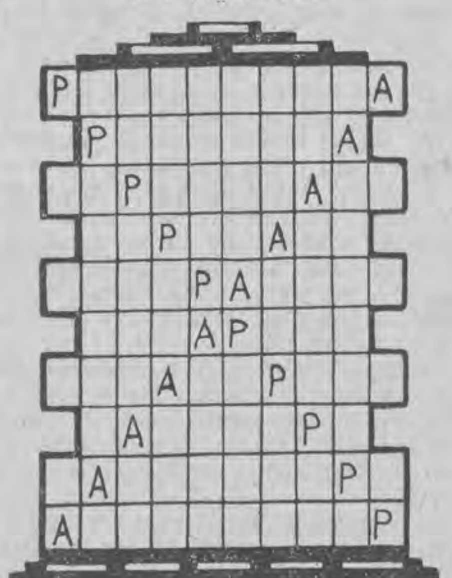
BA — BAN — CHU — CZE — DEN — GI — KO — KO — KO — KA — KA — KI — KI — LO — LER — ŁA — MO — NEK — NY — NIE — JE — PO — RO — RO — RA — RA — RA — RE — RY — SI — STA — SZA — TAR — TUR — TA — TA — TOR — TY — WA — WAĆ — ZA.

Powyższe sylaby tak wpisać w puste pola figury, aby utworzyły słowa o znaczeniu:

Poziomo: 1) mieszkanie żołnierzy, 4) wchodzić z kimś w układy, traktować, 6) nazwa zwierząt żyjących przeważnie w ziemi, 8) inaczej: grób, 9) częściowa wypłata należności, 10) inaczej: mieszkaniec, 12) obywatele państwa sąsiadującego z Polską od południa, 13) słodki sok kwiatów, 15) średniowieczne zapasy, walki rycerskie, 17) inaczej: okres czasu, pewna chwila, 18) bęben (słowo użyte również w czwartej zwrotce naszego hymnu), 20) leczy zęby, 22) żarłoczne potwory morskie, 23) nieżonaty.

Pionowo: 2) kwiat górski, 3) żyje w wodzie, 4) mają na głowie niektóre zwierzęta, 5) specjalne okrągłe placki, 7) dwa funty, 8) maszyna wytwarzająca pracę mechaniczną, 9) pismo wykazujące kwotę do zapłacenia, 11) głoszenie słowa Bożego, 14) fabryki przerabiające drzewo 15) zawój turecki jako przykrycie głowy, 16) liczebnik, 17) wygląd zewnętrzny, figura, poza, 19) skaleczenia ciała, 21) inaczej: żerdź, pal, kij, 24) ptak śpiewający.

UZUPEŁNIANKA
ul. i rys. T. Brzask



AAAAAA, B, CC, EEEE, G, IIIII, KKKK KKKKK, L, ŁŁ, MM, NN, OOOOO, RRRR RR, SSSSS, Ś, TTTTTT, UU, WW, YYYY, ZZZZZZ.

Powyższe litery wpisać w puste pola figury, aby rzędy poziome (w kolejności od rzędu górnego ku dolnym) utworzyły 10 słów o znaczeniu: 1) inaczej: ostrzeżenie, upomnienie, 2) owoc różowego koloru o kształcie jagody, 3) inaczej: podsiwiały, siwawy, 4) majątek, gotówka (w liczbie mnogiej), 5) domowe narzędzie do usuwania kurzu z odzieży, dywanów itp., 6) lichy koń godny politowania, 7) imię słowiańskie (litery początkowe: ŚW, końcowe ŁK), 8) roślina warzywna, 9) inaczej: rękopis, 10) duchowny stojący na czele archidiecezji.

REBUSIKI
ul. i rys. Wł. Echaust — Opalenica



Odczytać znaczenie 9 rebusików

Za rozwiązanie najmniej dwóch z powyższych zadań wyznaczyliśmy cztery nagrody pieniężne: jedna w kwocie 10 złotych i trzy po 5 złotych.

Termin nadsyłania rozwiązań z dzisiejszego numeru upływa z dniem 28 czerwca rb. rozwiązanie należy przysyłać pod adresem red. „Orędownika" w Poznaniu, św. Marcin 70 z dopiskiem „Dział rozrywek".

Rozwiązanie zadań z nr 126 „Orędownika"

Przeplatanka: 1) ornament, 2) atrament, 3) trucizna, 4) bursztyn, 5) ksantypa, 6) karawana, 7) Rosjanka, 8) wanienka, 9) Warszawa.

Dziwne nazwiska: rybak, oficer, lotnik, nurek, inżynier, kowal; rozwiązanie główne: rolnik.

Zadanie kołowe: 1) woda, 2) Ewka, 3) sowa, 4) Odra, 5) ława, 6) ypla (Alpy), 7) cyna, 8) Haga, 9) siła (s=ś), 10) wina, 11) igła, 12) alba (a=ą), teka; rozwiązanie główne: Wesołych Świąt.

Zadanie liczbowe: 1) krzyk, 2) owies, 3) kreda, 4) walec, 5) kłoda, 6) konar, 7) bieda, 8) Baśka, 9) kowal, 10) obiad, 11) błędy, 12) Litwa, 13) obawa; rozwiązanie główne: Zielone Święta.

Nagrody za trafnie rozwiązane zadania otrzymali: 10 złotych gotówką — Nadolny Antoni, Kalisz; **po 5 złotych gotówką:** — Biliński Emilian, Łódź; Kat. Stow. Młodzieży Męskiej zastęp Dębie poczta Częstochowa; Janka Chlebowska, Poznań.

Dodatkowo przyznaliśmy 20 nagród pocieszenia w postaci książek: 1) Damek Tadeusz Meszna, p. Bystra Śl., 2) Sobczuk Władysław, Kraków, 3) Zając Aleksander, Przemyśl, 4) Spyszkiewicz Józef, Konin, 5) Piotrowska Rena, Zgierz, 6) Prochaczkówna Elżbieta, Bielsko, 7) Derska Zofia, Pabianice, 8) Białkowska Janina Poznań, 9) Śląski Kazimierz, Sieraków, 10 Milecki Marian, Poznań, 11) Drojoszówna Anita, Częstochowa, 12) Spychalski E., Luboń, 13) Drzewiecki Wiktor, Kalisz, 14) Kamionka Jerzy Bydgoszcz, 15) Cuchomska Helena, Tarnów, 16) Rettmanówna Basia, Sosnowiec, 17) Głodkowska Zosia, Zawiercie, 18) Kostencka Helena, Czerniejewo, 19) Kowalczyk Jan, Łódź, 20) Chojnacka Aleksandra, Łódź.

Wyżej wymienionym osobom nagrody zostaną przesłane za 2 tygodnie. Zamieszkali w Poznaniu zechcą zgłosić się po nagrody osobiście do redakcji w godzinach od 11.30—13.30 dnia 30 czerwca lub 1 lipca rb.

SKRZYNKA LISTOWA

Do wszystkich szaradzistek i szaradzistów: Aby usprawnić pracę przy przeglądaniu rozwiązań, proszę do „działu rozrywek" tylko nadsyłać rozwiązania zadań i ewentualne zapytania, tyczące się tylko „działu rozrywek". Na inne zapytania nie odpowiadamy i innych spraw nie załatwiamy. Również wszyscy powinni czytać odpowiedzi nasze w „skrzynce listowej", aby zapytania się nie powtarzały.

P. Helena Kostencka — Czerniejewo. Dziękujemy za życzenie i rozpowszechnianie „Orędownika". Otrzymanie nagrody nie zależy od nas lecz od losu.

P. Kordulanka Władysława. Trzeba przysłać co najmniej rozwiązanie 2 zadań, aby brać udział w losowaniu. Pani nadesłała tylko jedno rozwiązanie.

P. Edmund Gauzke — Poznań. Na razie za mało nasi szaradziści dopominają się o to by dział rozrywek, częściej się ukazywał. Rozwiązania, o które Panu chodziło już zostały umieszczone. Z łamigłówek nadesłanych przez Pana pierwsza jest słaba i nie nadaje się do druku, druga (koło) trochę lepsza, na razie więc odkładam ją do teczki.

P. Jasiczek Walerian — Pabianice. Ze względu na to, że rozwiązujących jest więcej, aniżeli nagród musimy wyznaczać nagrody drogą losowania. Nie miał Pan szczęścia i dlatego, mimo że rozwiązania były trafne nie otrzymał Pan nagrody. O to do nas nie można mieć pretensji, gdyż nagrody rozdziela los.

P. Halina Weilandtówna — Nowe Miasto. Wszelkiego rodzaju łamigłówki przyjmujemy do oceny i gdy okażą się pomysłowe i będą ładnie i czysto wyrysowane (czarnym tuszem na białym papierze) to w razie wolnego miejsca umieścimy. Proszę przysłać na próbę parę szarad.

P. Wiśniewski — Łódź. Z zadań nadesłanych nam „tajemnicza książka" słabiutka; krzyżówka lepsza, lecz rysunek nie staranny, więc odkładam do teczki. A czy otrzyma Pan nagrodę? Nie wiem, nie ode mnie to zależy.

P. Stroiński Marian — Poznań. Cieszę się, że dział rozrywek się Panu podoba i rozwiązywanie zadań sprawia tyle przyjemności. Dziękuję za wyrazy uznania. Ślę wzajemne serdeczne pozdrowienia.

P. Czesław Jopek — Poznań. Może Pan przysłać zadania własnego układu i gdy będą pomysłowe, starannie narysowane (czarnym tuszem na białym papierze) to w miarę możności zamieścimy.

P. Malecki — Gniezno. „Dział rozrywek" będzie stale ukazywał się w środku tygodnia, (wyjątek stanowi w nr 139), gdyż dajemy możność ludziom pracy pisać rozwiązania w pierwszą niedzielę po ukazaniu się rozrywek. A oto właśnie Panu chodzi. Trzeba, gdy ukaże się dział rozrywek, odłożyć go i w niedzielę rozwiązywać. Co do drugiej sprawy to proszę przeczytać odpowiedź do p. Czesława Jopka — Poznań.

P. Tadeusz Jader — Poznań. Słowa Pańskiego uznania będą dla Redakcji zachętą do dalszej ciężkiej pracy. Za życzenia dziękujemy łącząc pozdrowienia.

Elżbietka Michorówna — Poznań. Dobrze, że poważnie patrzysz na życie i myślisz o zawodzie jaki masz sobie wybrać. Jesteś jeszcze młoda, a tak smutno wyobrażasz sobie przyszłość. Trzeba zawsze z uśmiechem i pogodnym sercem iść przez życie. Gorycz i kłopoty nie będą miały wtedy do Ciebie dostępu. Teraz zapewne ostatnie dni spędzasz w szkole. Czy będziesz za nią tęskniła?

P. Janka Chlebowska — Poznań. „Rozrywki" i Stach Wichura dziękują Pani za pozdrowienia, łącząc wzajemne.

P. Klara Witkowska — Poznań. Rozwiązań nie można przysyłać w kopercie ze znaczkiem za 5 groszy. To nie są druki. Najlepiej zrobi Pani gdy wrzuci list zaadresowany do naszego działu do skrzynki umieszczonej w bramie „Drukarni Polskiej". Łączę pozdrowienia wzajemne.

Bogdan Czuwalski — Grodzisk. Łamigłówka jeszcze słaba, ale tym proszę się nie zrażać. Oczekujemy następnych.

Olka Krajewska — Grabów. Czy rozwiązania były trafne to możesz sama sprawdzić. Trzeba mieć conajmniej dobre rozwiązania 2 zadań, aby brać udział w losowaniu nagród.

P. Edmund Żołnierkiewicz — Kraków. — Sprawę brakujących numerów oddaję do załatwienia administracji.

P. Cierniak Mieczysław — Poznań. List oddałem p. Hernesowi.

P. Wandelt Marian — Poznań. Dziękuję za słowa uznania dla „działu rozrywek" i cieszę się, że znajduje Pan w rozwiązaniu naszych zadań przyjemność. To było też naszym celem. Łączę wzajemne pozdrowienia.

P. Iwanowska — Września. Błąd poprawiłem według życzenia Pani.

P. Barbara Paicherówna — Bydgoszcz. — Kartkę oddałem administracji.

P. Maria Dłużakówna — Poznań. Życzenie Pani spełniłem.

„Urzędnik" — Krotoszyn. Dziękuję za wyrazy uznania dla „działu rozrywek". Sprawę tyczącą się umieszczenia powieści oddałem do rozpatrzenia Redakcji.

P. Antoni Paciukanis — Suwałki. Niech Pan nadal propaguje prasę narodową, a będzie miał Pan zadowolenie z dobrze spełnionego obowiązku, gdyż uświadamia ludność w walce z żydostwem wielką bardzo rolę odgrywa właśnie prasa narodowa. Łączę wzajemne pozdrowienia i życzenia osiągnięcia jak najlepszych wyników w pracy narodowej.

P. Mieczysław Nowicki — Łódź. Zadanie ma parę usterek. Odkładam na razie do teczki. Proszę przeczytać odpowiedź: p. Czesław Jopek — Poznań.

P. Sikora Franciszek — Poznań. Rozwiązanie proszę sprawdzić w dzisiejszym dziale.

P. Józef Wiatroszak — Baszków. W miarę możności będziemy dawali zadania trudniejsze. Musimy narazie przyzwyczaić do rozrywek umysłowych i nauczyć niektórych Czytelników rozwiązywania zadań.